Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

ROK XXVII | Niedziela, 1 marca 1936 r. | Nr. 60

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 73. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

STŁUMIENIE REWOLTY W JAPONJI

18 przywódców powstańców popełniło samobójstwo

Premjer Okada żyje i stoi nadal na czele rządu

LONDYN, 29.2 (tel. wł.). Według wiadomości otrzymanych z Tokio via Szanghaj powstańcy poddali się dziś o godz. 11.30 według czasu wschodnio-azjatyckiego. Według poprzednich informacji wojska rządowe otrzymały o godzinie 5.30 rozkaz wyparcia siłą oddziałów powstańczych z szeregu gmachów.

Nad pozycjami powstańców latały samoloty, które zrzucały odezwy, podpisane przez gubernatora miasta gen. Kashii, wzywające do poddania się. Ruch rewolucyjny wygasa, tylko 300 powstańców stawia jeszcze opór.

LONDYN, 29.2 (tel. wł.). Wiadomość o zlikwidowaniu powstania potwierdza się.

Dziś rano z polecenia cesarza wojskowy gubernator Tokio gen. Kashii wydał odezwę do żołnierzy, biorących udział w rewolucji, w której pochwalając ich męstwo, wzywał do poddania się i posłuszeństwa zapewniając im ułaskawienie.

Treść odezwy wywołała duże wrażenie i zbuntowani żołnierze poddawali się bez oporu wojskom rządowym. Poddające się oddziały były rozbrajane i przewożone samochodami do koszar.

Rozbrojenie oddziałów powstańczych odbyło się dosłownie bez strzału.

Inaczej przedstawiała się sprawa w korpusie oficerskim. 18 oficerów, przywódcom rewolty dano do zrozumienia, że nie pozostaje im nic więcej do zrobienia, dla uniknięcia hańby, jak popełnienie samobójstwa.

Oficerowie ci już nie żyją: wszyscy popełnili harakiri.

W TOKIO SPOKÓJ

W godzinach południowych w Tokio panował już całkowicie spokój. Wznowiono komunikację tramwajową i autobusową.

W najbliższym czasie ma być zniesiony stan wyjątkowy.

PREMJER OKADA ŻYJE

Wiadomość o zamordowaniu premjera Okady **okazała się nieprawdziwa.** Zbuntowane wojska, które zajęły siedzibę premjera zamordowały jednego z jego krewnych.

Okada ukrywał się w swej siedzibie, którą udało mu się następnie opuścić i schronić w bezpiecznem miejscu.

Premjer Okada **złożył na ręce cesarza dymisję, który tej jednak nie przyjął, wobec czego Okada stoi na dal na czele rządu japońskiego.**

Posiedzenie Senatu
W PIĄTEK.

WARSZAAW, 29.2. (tel. wł.) Najbliższe posiedzenie plenarne Senatu zwołane zostało na piątek dn. 6 marca na godz. 10 rano.

Na porządku dziennym nie znajdują się jeszcze budżet, lecz drobne ustawy przyjęte przez Sejm, a między innemi ustawy o uregulowaniu stosunków prawnych związków religijnych muzułmańskiego i karaimskiego.

Narady gospodarcze

WARSZAWA, 29.2. (tel. wł.) Po wczorajszem posiedzeniu „Narady gospodarczej" odbywały się w ciągu dzisiejszego dnia obrady podkomisyj i komisyj.

Krwawa bitwa pod Tembien

Negus spieszy zagrożonym armjom z pomocą

LONDYN, 29.2. (tel. wł.) W okolicy Tembien **rozgorzała wielka bitwa,** w której mają przewagę Włosi.

Na czele wojsk abisyńskich stoją rasowie Kassa i Seyum.

Wojskom abisyńskim grozi zupełne odcięcie od wnętrza kraju i zniszczenie.

Cesarz Haile Selassie opuścił Dessie, wyruszając na czele armji z pomocą zagrożonym armjom rasa Kassy i rasa Seyuma.

W Abisynji rozpoczął się już okres deszczów.

NA FRONCIE SOMALIJSKIM

RZYM, 29.2. W kołach wojskowych rozważana jest możliwość **podjęcia wkrótce operacji na froncie somalijskim.** Gen. Graziani po posunięciu się pod Neghelli zgromadził swe główne siły na froncie somalijskim i posiada do swej dyspozycji w tym rejonie 4 dywizje i 80 samolotów bombardujących. Z temi siłami może on ruszyć na Harrar.

NADZIEJE NEGUSA

LONDYN, 29.2. W wywiadzie z przedstawicielami prasy zagranicznej cesarz Haile Selassie wyraził nadzieję, że zbierający się w poniedziałek **komitet 18-tu uchwali zaostrzenie sankcji w stosunku do Włoch.** Cesarz uważa sytuację wojskową Abisyńczyków za względnie dobrą i nie przywiązuje wielkiej wagi do ofensywy włoskiej na północy. Oddziały abisyńskie stosują z powodzeniem taktykę partyzancką.

Przerwanie strajku w Warszawskiem Tow.

Spór rozstrzygnie Nadzwyczajna komisja rozjemcza

Trwający przez jedenaście dni strajk robotników Warszawskiego Towarzystwa, na kopalniach „Kazimierz i „Juljusz" został wczoraj przerwany.

Przerwanie strajku poprzedziły kilkugodzinne rozmowy, jakie odbyły się w Inspektorcie pracy pod przewodnictwem insp. Wesołowskiego.

W konferencji tej brał udział dyr. Wojewódzki z ramienia dyrekcji Towarzystwa i delegaci komitetu strajkowego. Rozmowy trwały od godz. 9 rano do godz. 2.30 popoł., przyczem w międzyczasie porozumiewano się telefonicznie z Ministerstwem opieki społecznej i dyrekcją Warszawskiego Towarzystwa w Warszawie.

W wyniku pertraktacyj ustalono, że Warszawskie Towarzystwo podporządkuje się orzeczeniu nadzwyczajnej komisji rozjemczej, przyczem orzeczenie to będzie miało moc obowiązującą od dn. 1 lutego.

Dyrekcja Towarzystwa przyrzekła wypłacić robotnikom znajdującym się w najtrudniejszych warunkach zaliczki, przyczem zostaną one spłacone w czterech ratach: robotnicy otrzymają również premje. Jednocześnie wobec strajkujących nie będą stosowane żadne represje.

Popołudniu, po zakończeniu rozmów w Inspektoracie, udali się na kopalnie delegaci robotników oraz insp. Wesołowski.

Delegaci zjechali na dół, gdzie zakomunikowali robotnikom wyniki rozmów, poczem o godz. 5.30 popoł. strajkujący zaczęli wyjeżdżać na powierzchnię.

Do zebranych robotników na obu kopalniach przemawiał inspektor pracy inż. Wesołowski, potwierdzając to, co zakomunikowali im delegaci oraz zakomunikował im, że orzeczenie Nadzwyczajnej komisji będzie sprawiedliwe i nikogo nie skrzywdzi.

Po wysłuchaniu przemówienia inspektora pracy, najpierw na kopalni Kazimierz, a następnie na kop. Juljusz, robotnicy po wzniesieniu okrzyków na cześć Rzeczpospolitej, komitetu strajkowego i inspektora pracy rozeszli się w towarzystwie oczekujących ich rodzin do domów.

PRZED ZWOŁANIEM NADZWYCZAJNEJ KOMISJI ROZJEMCZEJ

Wczoraj Inspektorat pracy zwrócił się do przedsiębiorstw górniczych i związków robotniczych o zgłaszanie kandydatów na ławnikówó, którzy wezmą udział w posiedzeniu komisji. Lista przedstawionych kandydatów przesłana będzie do Warszawy do zatwierdzenia. Przewodnictwo Nadzwyczajnej komisji rozjemczej obejmie przedstawiciel Min. op. społ., główny inspektor pracy dyr. Klott, w skład jej zaś wejdą przedstawiciele Ministerstwa sprawiedliwości oraz przemysłu i handlu.

Posiedzenie komisji odbędzie się najpóźniej 4 lub 5 bm.

PREMJE dla prenumeratorów „Kurjera Zachodniego"

Każdy prenumerator „Kurjera Zachodniego", który DO DNIA 5-GO LUTEGO R. B. opłaci zgóry pełną prenumeratę t.j. zł. 2.50, załączy poniższy wypełniony kupon i wpłaci 55 gr. na koszty manipulacyjne otrzyma jako premję:

PIĘKNĄ KSIĄŻKĘ i żurnal mód „NOWA LINJA"

Prenumeratorzy zamiejscowi oprócz opłaty manipulacyjnej winni przekazać dodatkowo 10 gr. na koszty przesyłki premji. Wymienione opłaty można wpłacać razem z przedpłatą prenumeraty, zaznaczając na przekazie ich przeznaczenie.

Dziś ostatni dzień!
Kupon na premję książkową „K. Z." za marzec 1936 r.

Imię i nazwisko ....

Adres ....

Otrzymuję gazetę przez ....

Niemiecka oferta przyjaźni dla Francji

Sensacyjny wywiad z Hitlerem

PARYŻ, 29.2. (tel. wł.) Wywiad z Hitlerem, zamieszczony w wczorajszym „Paris Midi", udzielony Bertrandowi de Jouvenel (synowi zmarłego niedawno polityka współtwórcy paktu czterech) uważać można za sensację dnia na tle stosunków francusko-niemieckich.

Wywiad ten, zawierający pięć szpalt bitego druku, wydrukowanego czcionkami wielkości liter afiszowych. Każdy wiersz **pełen jest sensacyjnych wynurzeń** a wszystko razem wzięte, składa się na **wielki pean miłości, braterstwa i pokoju.**

„BĄDŹMY PRZYJACIÓŁMI"

— Macie przed sobą naród niemiecki — woła Hitler do Francuzów — który w 90 proc. żywi pełne zaufanie do swego wodza, a wódz ten mówi do was: „Bądźmy przyjaciółmi"! Wiem o czem myślicie. Mówicie sobie: Hitler wygłasza piękne deklamacje pokojowe, ale **czy Hitler jest szczery, czy można mu zaufać**. Chcecie, abym zrektyfikował pewne stronice z „Mein Kampf", jak to czynić zwykli pisarze przed wydaniem nowej edycji swego dzieła. Otóż, jeśli uda mi się doprowadzić do zbliżenia francusko-niemieckiego, jak tego chcę, **zbliżenie to będzie jedyną, godną mnie rektyfikacją.** Rektyfikację tę zapiszę do wielkiej księgi historji.

I tak mniej więcej przedstawia się dalszy tok wywodów wodza III Rzeszy na pięciu bitych szpaltach druku. Każde zdanie jest uroczystem zaklęciem:

— Nigdy — głosi kanclerz Trzeciej Rzeszy — **żaden Niemiec nie zwracał się do was z podobnemi ofertami** tak uporczywie powtarzanemi. Wydaje mi się dziwaczne, że wy możecie jeszcze myśleć o możliwości agresji niemieckiej. A więc nie czytanie wcale naszej prasy? Boć przecież systematycznie powstrzymuje się ona od wszelkich ataków na Francję, **dla Francji ma tylko wyrazy sympatji**. Gdybyśmy pełniąc zamierzali kiedykolwiek (un jour) lud mój na lud wasz, czyż kazałbym pisać o was tylko to, co jest najlepszego? Opinje, które wpoiłem w naród niemiecki, krępowałyby mnie w dniu, w którym chciałbym wypowiedzieć wam wojnę.

I tak dalej w tej tonacji.

STOSUNKI Z POLSKĄ

Skolei następuje zwrot, **nawiązany do stosunków z Polską:**

— Walka klas jest absurdem, wykazałem to ludowi niemieckiemu i lud niemiecki mnie zrozumiał. Apelowałem do jego rozsądku i lud niemiecki wysłuchał mego apelu. Dziś apeluję do niego w dziedzinie polityki międzynarodowej. Chcę wykazać memu ludowi, że **koncepcja wiecznej nienawiści między Francją a Niemcami jest absurdem**, chcę go przekonać, że my wcale nie jesteśmy wzajemnymi wrogami dziedzicznymi. Lud niemiecki zrozumie to. Poszedł on za mną, gdy podjąłem o wiele trudniejszy i większy wysiłek **pogodzenia Niemiec z Polską**, a nasz układ polsko-niemiecki interpretowano, jako czyn wirtuozji dyplomatycznej z mojej strony. Jest to niewątpliwie komplement, ale nie sprawił mi on przyjemności i nie jest zasłużony. Myślałem tylko tyle, że **napięcie polsko-niemieckie nie powinno było dłużej trwać.** Było ono niezdrowe i denerwujące i co więcej, logika dyktowało mi, że należy położyć temu koniec. Udało mi się i po zawarciu **układu z Polską, cały naród niemiecki odetchnął z ulgą.** Teraz chcę dokonać takiego samego odprężenia z Francją. Pragnę, aby i ono mi się udało. Nie jest dobrze, jeśli ludy zużywają swe siły psychiczne na bezpłodną nienawiść.

— Posłuchajcie, doceniacie konieczność porozumienia między dwoma wielkiemi narodami sąsiedniemi. Wy zdajecie sobie nepewno sprawę, że coś rozumnego i ludzkiego prze nas do tego, by za wszelką cenę porozumienie to udało się nam.

NAJWIĘKSZY NACJONALISTA.

Otóż powinniśmy w każdej naszej opinji publicznej podjąć pracę nad tem, **aby wzajemne nasze porozumienie zrealizowało się i aby utrwaliło się bez względu na to, jakie rządy staną kiedyś na czele naszych dwu krajów.** Oferty, z którem zwracam się do was, nie pochodzą od jakiegoś szarlatana pokojowego. **Składa je wam największy nacjonalista niemiecki, jaki kiedykolwiek był w dziejach.** Daję wam to, czego nikt inny nie mógłby wam ofiarować, **porozumienie, któremu przyklaśnie 90 proc. narodu niemieckiego**, 90 proc. które kroczą ze mną. Proszę was, zastanówcie się. Istnieją w życiu narodów wypadki decydujące. W dniu dzisiejszym **Francja może, jeśli tylko tego zechce, położyć kres na zawsze na wieczne czasy „niebezpieczeństwu niemieckiemu"**, którego grozę szczepiono dzieciom waszym z pokolenia na pokolenie. A więc możecie zdjąć straszliwe brzemię, które ciąży na historji Francji. **Daję wam sposobność do tego.** Pamiętajcie o swej odpowiedzialności wobec waszych dzieci. Macie przed sobą Niemcy, 90 proc. narodu niemieckiego, darzą cego absolutnem zaufaniem swego wodza, a wódz ten woła do was: „Bądźmy przyjaciółmi".

Już jutro „Pan Twardowski"

na ekranie

Najpiękniejsza nasza legenda o PANU TWARDOWSKIM — została ujęta nareszcie w kształt filmowy.

Zrealizował „PANA TWARDOWSKIEGO" reżyser HENRYK SZARO wg oryginalnego scenarjusza WACŁAWA GĄSIOROWSKIEGO i ANATOLA STERNA. Muzykę skomponował JAN MAKLAKIEWICZ.

W rolach głównych wystąpią: FRANCISZEK BRODNIEWICZ, JARACZ, KAZIMIERZ JUNOSZA - STĘPOWSKI, JÓZEF WĘGRZYN, MARJA BOGDA, MARJA MALICKA, ELŻBIETA BARSZCZEWSKA, ZOFJA LINDORFÓWNA, MIECZYSŁAWA ĆWIKLIŃSKA, KURNAKOWICZ, SIELAŃSKI, MAŁKOWSKI i in.

Nareszcie więc ekran ukaże na barwnem tle renesansu, polskiego szlachcica-czarnoksiężnika, który zaprzedał duszę djabłu, wywołał ducha Barbary Radziwiłłówny przed królem Zygmuntem, rozrzucał złoto z Wieży Marjackiej, latał na kogucie, miał nieszczęście być mężem słynnej „Pani Twardowskiej" i wreszcie zawisł na księżycu.

Realizacja „PANA TWARDOWSKIEGO", będąca ewenementem w naszej produkcji filmowej, wzbudza ogromne zainteresowanie wśród najszerszych rzesz miłośników kina, teatru i literatury, to też niewątpliwie wszyscy stawią się jutro gremjalnie na premjerę w kinie „Zagłębie" w Sosnowcu.

Min. Beck

W BRUKSELI

WARSZAWA, 29.2. (tel. wł.) Ustalony został program pobytu ministra spraw zagranicznych Becka w Brukseli. Minister Beck przybędzie do stolicy Belgji dnia 2 marca i zabawi tam 4 dni. W podróży brukselskiej towarzyszyć będzie ministrowi małżonka, dyrektor gabinetu Łubieński, radca ekonomiczny MSZ. Wszelaki, sekretarz osobisty Siedlecki.

W pierwszym dniu pobytu min. Becka w Brukseli nastąpi podpisanie polsko-belgijskiego układu handlowego. Trzeciego dnia pobytu przewidziana jest audjencja min. Becka u króla Leopolda, przyjęcie prasy belgijskiej oraz przedstawicieli kolonji polskiej w Belgji.

Ważny krok naprzód

W POLSKIM PRZEMYŚLE RADJOTECHNICZNYM

Jak nam komunikują, znana na polskim rynku placówka, Zjednoczona Fabryka Żarówek S. A. w Warszawie, wyrabiająca od szeregu lat żarówki pod marką Tungsram przystępuje już z wiosną b. r. do budowy własnej fabryki lamp radjowych w Warszawie. Spodziewać się należy zatem, że pierwsze lampy radjowe Tungsram, wyprodukowane całkowicie w nowej fabryce, ukażą się w sprzedaży już w nadchodzącym sezonie. 1098

Państwowa nagroda

MUZYCZNA

WARSZAWA, 29.2. (tel. wł.) Państwowa nagroda muzyczna została przyznana profesorowi konserwatorjum warszawskiego Kazimierzowi Sikorskiemu.

Kradzież skrzypiec

WARTOŚCI PÓŁ MILJ. DOLARÓW.

WARSZAWA, 29.2. (tel. wł.) Z Nowego Jorku nadeszła wiadomość, że przebywającemu w Ameryce sławnemu skrzypkowi Bronisławowi Hubermanowi skradziono skrzypce Stradivariusa, wartości pół miljona dolarów.

Złodzieja nie ujęto. Skrzypce były ubezpieczone.

B. kat Maciejewski

WYJEŻDŻA DO ABISYNJI

WARSZAWA, 29.2. (tel. wł.) Były wykonawca wyroków sprawiedliwości kat Kat-Maciejewski, który niedawno przypomniał się nieudaną próbą popełnienia samobójstwa przez powieszenie, podjął starania o opuszczenie Polski na zawsze. Maciejewski złożył do władz administracyjnych podanie o wydanie mu paszportu emigracyjnego. Jak słychać, zamierza on wyemigrować do Afryki, przyczem miejscem emigracji jest Abisynja.

CHARLES BARRY

Tajemnica Willi Mroków

Przekład Janiny Zawisza - Krasuckiej

58

— Mówiąc prawdę — uśmiechnął się Gilmartin — rany na twarzy najmniej mnie interesują, chociaż w zasadzie są również bardzo ważne. W tej chwili nie chcę wyciągać żadnych wniosków, dopóki nie dowiem się czegoś więcej. Na podwórzu nie powiedziałem panu dokładnie, o co mi głównie chodzi, gdyż wiem, że w takiem małem miasteczku wszelkie wiadomości rozchodzą się bardzo szybko, a tutaj zależy mi przedewszystkiem na zachowaniu pewnej tajemnicy. Prosiłbym więc pana, doktorze, aby i pan zachował w tajemnicy to wszystko, czego się pan dowie i co pan sam skonstatuje.

— Rozumiem. Może pan na mnie polegać.

Gilmartin zbliżył się teraz do trupa i wskazał lekarzowi związane ręce. Doktór spojrzał i wydał okrzyk, lecz detektyw dał mu znak milczenia.

— Cicho! — wyszeptał. — Niech pan jeszcze się przyjrzy!

Pokazał lekarzowi wodorosty, które wplątane były w sznury, krępujące ręce nieboszczyka. Doktór przyglądał się z coraz większem przerażeniem.

— Niech pan patrzy uważnie — rozkazał mu detektyw, wyciągając gałązkę zaplątanego wodorostu.

— Tak, tak — zawołał w podnieceniu dr. Wakefield. — Widzę! Widzę! Więc związano go...

Przypomniawszy sobie nagle prośbę detektywa, umilkł i począł odwracać mankiety nieboszczyka. Po chwili wyprostował się, spoglądając wymownie na Gilmartina.

Przypomniawszy sobie nagle prośbę detektywa, umilkł i począł odwracać mankiety nieboszczyka. Po chwili wyprostował się, spoglądając wymownie na Gilmartina.

— Tak — skinął ten ostatni głową. — Widziałem to już w chwili, kiedy przynieśli tu ciało i właśnie dlatego po pana posłałem. Jest to jedyny znak szczególny, jaki znalazłem.

Detektyw wyjął z kieszeni scyzoryk i znalazłszy miejsce, na którem nie było węzłów, przeciął sznur na nogach i odwinął nieco spodnie.

— Niech pan spojrzy na nogi — rzekł, wskazując miejsce, na którem widniały ślady krępujących sznurów. — Tutaj!

Lekarz pochylił się.

— Na Boga! — zawołał. — Chciałbym wiedzieć, co pan już wie!

— Zasadniczo wie pan wszystko — odpowiedział Gilmartin z uśmiechem.

— Tak — przyznał doktór — ale ja jeszcze powątpiewam nieco. Najlepiej skieruję tutaj mego kolegę Cluston'a, który przeprowadzi szczegółowe badanie, aby się przekonać, czy ten nieszczęśliwy znalazł śmierć z utonięcia, czy też z jakiejś innej przyczyny. To będzie ważne na rozprawie śledczej.

— Całkiem słusznie — pochwalił Irlandczyk. — Kolega pański przydałby się tutaj, ale uprzedzam — ani słowa przed nikim. Niech pan będzie łaskaw wspomnieć o tem koledze.

Wyszli z szopy i obmywszy ręce ciepłą wodą, której im dostarczył Straker, pożegnali się, gdyż szli w przeciwnych kierunkach.

Gilmartin udał się na wybrzeże, gdzie odbył krótką konferencję z komisarzem straży celnej, którego zastał w małej kancelarji. Następnie, wynająwszy prom, detektyw przeprawił się do Rock. Znalazłszy się na miejscu, wynajął rozklekotanego nieco Forda w garażu naprzeciw hotelu i Fordem tym pojechał do Willi Mroków.

Otworzyła mu drzwi młoda pokojówka. Na zapytanie, czy mógłby się zobaczyć z panią Trebeway, dziewczyna odpowiedziała niemiłym drżącym od łez głosem:

(D. c. n.)

„Pracy i chleba dla wszystkich"

Czy wywiesić sztandar rezygnacji

Onegdaj otwarta została Narada Gospodarcza w wielkiej sali prezydjum Rady ministrów w Warszwie. Za stołem prezydjalnym zasiedli: premjer Kościałkowski, wicepremjer Kwiatkowski, min. rolnictwa i reform rolnych Poniatowski, min. przemysłu i handlu Górecki, prezes Związku Izb przemysłowo - handlowych Klarner, prezes Związku Izb i organizacyj rolniczych Morawski, prezes Związku Izb rzemieślniczych poseł Snopczyński, prezes Banku Polskiego Adam Koc i reprezentant świata pracy prezes Jaworowski.

Naradę Gospodarczą otworzył przemówieniem wstępnem **premjer Kościałkowski**, który na samym wstępie **podkreślił**, iż prowadzona od dłuższego czasu akcja przez Rząd pod hasłem: **„Pracy i chleba dla wszystkich"**, dała już dotychczas pewne rezultaty. Hasło to winno przyświecać uczestnikom Narady Gospodarczej. Pan premjer Kościałkowski w dalszem przemówieniu scharakteryzował ogólną sytuację gospodarcza międzynarodową i na jej tle sytuacje gospodarcza Polski.

„A" i „B"

Drugie skolei przemówienie wygłosił p. wicepremjer Kwiatkowski. Wicepremjer Kwiatkowski podkreślił, iż Rząd opracował plan działania i obecnie pragnie **wysłuchać opinji społeczeństwa.** O ile w ciągu ostatnich lat dziesięciu sytuacja polityczna wewnątrz kraju uległa pewnej konsolidacji — zaznaczył wicepremjer Kwiatkowski — o tyle sytuacja gospodarcza nie uległa pewnym radykalnym zmianom na korzyść. Według struktury gospodarczej, Polskę — zdaniem wicepremjera Kwiatkowskiego — można podzielić na „Polska A" i „Polska B". „Polska A" są to województwa zachodnie. „Polska B" — województwa centralne i wschodnie. „Polska A" produkuje w przybliżeniu przeciętnie około 80% wszystkich produktów przemysłowych i konsumuje około 70% różnego rodzaju wytworów. „Polska B" w przeważnej mierze ponosi również ciężar podatków ogólnopaństwowych ze względu na swą zasobność gospodarczą.

UBÓSTWO ROLNICTWA

Rolnictwo we wszystkich państwach rozwija się równolegle z rozwojem przemysłu. W Polsce zaś wytworzyła się taka sytuacja, iż praca rolnika, nad wyraz ciężka, **jest zupełnie nieopłacalna.** Rolnik dzisiaj zazdrości najgorzej uposażonemu urzędnikowi. Rolnictwo dotychczas nie było należycie otaczane opieką. O ile w budżetach państwowych na wszelkie inne dziedziny przeznaczano dość poważne kwoty, sięgające wielu miljonów złotych, o tyle na cele popierania rolnictwa w budżetach państwowych figurowała znikoma suma, bo wynosząca zaledwie 1.400 tysięcy złotych.

W ciągu dalszego przemówienia wicepremjer Kwiatkowski podkreślił poważny **wzrost zadłużenia wewnętrznego.** Na 1 stycznia 1934 r. zadłużenie wewnętrzne wynosiło 740 milj. zł., a na 1 stycznia 1935 r. zadłużenie wewnętrzne wzrosło dwukrotnie.

W TURCJI

Szereg państw, dzięki energicznej akcji, zdołało zrównoważyć budżety państwowe. Jako przykład akcji rządu na tem polu wicepremjer Kwiatkowski podaje, iż **Turcja rok ubiegły budżetowy zdołała zamknąć nawet poważną nadwyżkę.** Rząd Rzplitej Polskiej przedłożył w Sejmie zrównoważony preliminarz budżetowy oparty na realnych podstawach. W budżecie na rok 1936 wstawiona została bardzo poważna suma, bo sięgająca 225 miljonów złotych na cele inwestycyjne. Suma ta może być nawet zwiększona, jeżeli pozwoli na to sytuacja gospodarcza kraju. W roku budżetowym 1936 przewidziane są bardzo poważne inwestycje w rolnictwie.

Wicepremjer Kwiatkowski z uznaniem wyraził się o działalności instytucyj kredytowych, **stawiając na pierwszem miejscu** Pocztową Kasę Oszczędności, która, dzięki swej intensywnej pracy, zdołała sobie zdobyć również uznanie i zagranicą.

NIE TRACIĆ NADZIEI

W końcowym ustępie przemówienia wicepremjer Kwiatkowski zaznaczył, iż obecna sytuacja gospodarcza jest nad wyraz cieżką, jednak nie należy opuszczać rąk. **„Musimy sobie zdać sprawę, czy stać nas na walkę i poświęcenie z obecnemi trudnościami, czy też mamy wywiesić biały sztandar rezygnacji"** — zakończył wicepremjer Kwiatkowski.

Przemówienie wicepremjera Kwiatkowskiego zostało przyjęte przez uczestników Narady Gospodarczej **burzliwa owacją.**

Skolei zabrali głos ministrowie resortów gospodarczych: minister rolnictwa i reform rolnych Poniatowski i minister przemysłu i handlu Górecki.

Minister **Poniatowski** nadmienił, iż dotychczas obowiązująca taryfa celna winna ulec zmianie, gdyż niejednokrotnie, chroniąc pewne dziedziny krajowego przemysłu, wychowuje je w warunkach cieplarnianych, dzięki czemu te dziedziny przemysłu nie są przygotowane do ostrej walki konkurencyjnej.

Minister **Górecki**, po omówieniu szeregu ogólnych zagadnień związanych z przemysłem, handlem i rzemiosłem, zaznaczył, iż akcja obniżki cen została przeprowadzona przez Rząd w bardzo szybkiem tempie i dlatego może nie jest pozbawiona pewnego rodzaju usterek. Obecnie prowadzona jest akcja doprowadzenia dokonanych obniżek do konsumenta. Akcja ta — jak zapewnił min. Górecki — zostanie zakończona w dniach najbliższych

Roman Dmowski

o rewolucji w Tokio

Wytrawny znawca stosunków na Wschodzie, Roman Dmowski, drukuje ciekawe uwagi w „Warsz. Dzienniku Narodowym" na temat przyczyn wybuchu rewolucji w Japonji:

Publiczność europejska jest źle przygotowana do zrozumienia wiadomości z Tokio, które nam przyniosły ostatnie telegramy. Wiadomości są sensacyjne: bunt całego pułku, który miał odjechać do Mandżurji, zamordowanie kilku ministrów...; ale komentarze do nich są skąpe i ułamkowe, niema z Japonji wyraźnej charakterystyki doniosłego wypadku. Gdyby on zaszedł w Europie lub Ameryce, otrzymalibyśmy napewno wyjaśnienie, iż żołnierze, mający dosyć wojny, usposobieni pacyfistycznie, nie chcąc jechać na kontynent i tam krew przelewać, woleli wystrzelać ministrów. Ale to się stało w Japonji. I ona ma swój kryzys wewnętrzny. Ten wszakże jest odmienny moralnie od europejskiego i amerykańskiego.

Dla tych, którzy zrozumieli znaczenie Japonji w dzisiejszym świecie, którzy starali się, o ile można, poznać jej psychologję polityczną, którzy nadto nie zapominają dziś, co się wczoraj stało, świeże wypadki w Tokio nie są całkiem nowemi. Cztery lata temu mieliśmy także bunt w Tokio, bardzo podobny do obecnego.

Dalej Dmowski uważa, że bezpośrednią przyczyną wybuchu rewolucji był fakt, że zamordowani ministrowie nie byli wyrazicielami ani patrjotyzmu, ani wielkich ambicji japońskich, podczas gdy rewolucjoniści pragną silnej i stanowczej akcji zbrojnej na lądzie azjatyckim, a dalej pisze:

Nie do nas należy sądzić, jaka polityka dla Japonji jest lepsza. To wszakże jest pewne że ostatnie wiadomości z Tokio największe wrażenie wywarły w kancelarjach Rosji sowieckiej. W chwili, kiedy polityka sowiecka zaczyna zdobywać sobie dużą pozycję w układzie europejskim, kiedy armji czerwonej przeznacza się nową rolę na Zachodzie, z Dalekiego Wschodu odzywa się groźne „memento". Zapowiada się wzmocnienie nacisku Japonji na sąsiadów, który to nacisk przedewszystkiem na Rosję się kieruje.

Dzieci niemieckie

na usługach szpiegostwa

Jedną z największych okropności moralnych, jakich dopuszczano się kiedykolwiek, było zachęcanie dzieci do denuncjowania rodziców i wywieranie w tym kierunku nacisku przy pomocy całego aparatu teroru moralnego i materjalnego.

Zasada, że nie wolno od nikogo pod żadnym pozorem wymagać zeznań mogących zaszkodzić rodzicom, dzieciom, rodzeństwu lub współmałżonkowi zeznającego, stała się źrenicą praworządności sądowej.

Słusznie też napiętnowała prasa i prawnicy — szczególnie niemieccy — zarzucanie tej zasady przez Rosję sowiecką, gdy prasa sowiecka przyniosła wiadomość, iż 13-letni chłopiec wiejski który zadenuncjował swą matkę, członkinię kołchozu, że ukryła pod fartuchem i przyniosła do domu garść zżętych przez się kłosów, otrzymał 100 rubli nagrody, a opowiadanie o tym fakcie zostało odczytane we wszystkich szkołach w Rosji sowieckiej.

Teraz wszakże niemieccy prawnicy i pedagogowie nie mają powodu do oburzania się na praktykę sowiecką. W Niemczech hitlerowskich każde dziecko jest codziennie badane przez t. zw. instruktora, co jego rodzice w domu mówią i robią, a wysiłek wychowawczy idzie w kierunku wpojenia w dziatwę przeświadczenia, że denuncjacja jest szlachetnym uczynkiem, że „obowiązkiem dziecka niemieckiego" jest „przestrzegać porządku" w swem najbliższem otoczeniu. Gdy dziecko opowie „coś ciekawego" jest chwalone i wyróżniane.

Tego rodzaju system wychowawczy stosowany przez reżim hitlerowski dowodzi, że metody rządu Hitlera pragną od podstaw wpoić w dusze dziecięce, że „państwo policyjne" jest najlepszym tworem, na którym można oprzeć swą władzę.

Z DNIA

POS. MACKIEWICZ O MOWIE MIN. RACZKIEWICZA

Przemówienie min. Raczkiewicza, stawiające na jednej płaszczyźnie komunistów z członkami Stronnictwa Narodowego wciąż jeszcze omawiane na łamach prasy polskiej. W numerze wczorajszym naszego pisma podaliśmy opinję konserwatywnego „Czasu". Dzisiaj przytoczymy głos b. posła B. B. W. R., naczelnego redaktora wileńskiego „Słowa" p. Mackiewicza.

W artykule p. t. „O mowie min. Raczkiewicza" pisze on między innemi:

„Pomimo tego, że endecy są dziś jeszcze zwolennikami sojuszu z Sowietami, poczuwam się do obowiązku założenia publicznego protestu, kiedy się endeków zestawia z komunistami. To jest niedopuszczalna metoda. Endecy są Polakami, tak samo, jak my. Nie można ich obrażać porównywaniem do komunistów.

„Nie zapominajmy, że młodzież endecka jest dziś w większości na uniwersytetach, politechnikach, szkołach wyższych. Przyrównując ten kierunek do komunizmu, jakież świadectwo wystawiamy swemu narodowi.

„Byłem i będę przeciwnikiem endecji, lecz wiem także, że jeśliby wybuchła wojna z Sowietami, to endecy nie będą wywracać słupów telegraficznych, czy burzyć mostów, lecz znajdą się w szeregach wojska. Protestuję przeciwko inflancji tak ciężkiego oskarżenia, jakiem jest zestawienie z komunizmem".

Zgoda angielsko-irlandzka

uderza w nasz przemysł węglowy

W tych dniach wszedł w życie nowy układ handlowy angielsko-irlandzki, w którym angielskie koła gospodarcze pokładają duże nadzieje. Sfery te przypuszczają, że pokój gospodarczy z wolnem państwem ułatwi również uszanowanie obopólnych stosunków politycznych. Nowy układ zastępuje traktat przejściowy, działający w roku ubiegłym, a regulujący wymianę węgla angielskiego za bydło irlandzkie. Już w ubiegłym roku obie strony zyskały na tej regulacji, ponieważ **eksport węgla angielskiego do Irlandji wzrósł o 1miljon ton**, a import bydła irlandzkiego podniósł się również w znacznym stopniu.

Nowy układ przewiduje **obniżkę ceł wwozowych na węgiel angielski** do 5 szyl. za tonę i 10% obniżkę ceł na angielskie artykuły włókiennicze i przemysłowe. Ponadto rząd w Dublinie zobowiązał się pokrywać trzecią część swego globalnego zapotrzebowania na cement wyłącznie w Anglji. Naodwrót Anglja udzieliła analogicznych ulg eksportowi irlandzkiemu do metropolji w dziedzinie głównych gałęzi wywozu wolnego państwa, tj. w odniesieniu do bydła, mięsa, bekonów, drobiu i masła. W ten sposób nielegalny przemyt, uprawiany dotychczas przez Ulster, zostanie zlikwidowany i o ile ze strony de Valery nie nastąpią jakieś nieprzewidywane pociągnięcia, zawarty właśnie pokój gospodarczy wpłynąć może również na ustabilizowanie się wzajemnych stosunków politycznych.

W angielskich sferach importowych zwraca się uwagę na skutki, jakie stabilizacja stosunków gospodarczych anglo-irlandzkich może mieć dla państw partycypujących w imporcie angielskim. Sprawa powyższa ma szczególne znaczenie dla Polski, która jest dostawcą węgla i cementu na rynek irlandzki, a artykułów hodowlanych do Anglji.

KRZYŻACY

Wynaradawianie Polaków na Śląsku Opolskim

Znakomity pisarz. Jan Wiktor, w tygodniku literacko - artystycznym „Prosto z mostu" drukuje swoje ciekawe uwagi na temat stosunków panujących na Śląsku Opolskim.

Minionego roku po powrocie ze Śląska Opolskiego, wstrząśnięty tem, co widziałem, opowiadałem pewnemu wybitnemu pisarzowi o ciężkiem położeniu ludności polskiej, o bezwzględnem tępieniu jej. o nieszanowaniu najmiklejszych praw człowieka, o groźbie wynarodowienia idącego ze szkoły. z kościoła i z tylu organizacyj, skarżyłem się, że nikt o tem nie pisze że Polska zaczadzona złudami głośno reklamowanej przyjaźni niemieckiej nie chce słyszeć i wiedzieć co się dzieje nad Odrą

Dalej autor robi analogje doli Pola- doli Polaków na Śl. Ciesz. oraz na Śląsku Opolskim, twierdząc. że na Śląsku Cieszyńskim mieszka 140 tysięcy Polaków mocnych. zahartowanych w swojej polskości. podczas gdy 800 tysięcy Polaków. zamieszkałych na Śląsku Opolskim. niejednokrotnie nieuświadomionych. zależnych ekonomicznie od niemieckich przedsiębiorstw. rozkrusza się łatwo w germanizacji i poddaje się praktykom niemieckim.

AUSROTTEN

Dalej Wiktor pisze po powrocie ze Śląska, że

tam spod krzyża rozbrzmiewa: ausrotten. I wtedy przytoczyłem rozpaczliwe zdanie księdza, który łamiąc ręce powiedział:

— Młodzi księża wychodzący z seminarjum śląskiego w Krakowie są w połowie germanofilami, a gdy pójdą na polskie parafje na Górnym Śląsku, będą germanizatorami.

Istotnie tak było. Gdy się słyszało rozmowy niemieckie czy na ulicach. czy na Uniwersytecie Jagiellońskim. czy na Wawelu, to można było stwierdzić, że to idą wychowankowie seminarjum śląskiego. noszący polskie nazwiska, pochodzący z polskich rodzin.

Głos przestrogi nic nie zmienił. bo sprawa polska nie wiele znaczyła, było obojętne dla katolickiego kapłana czy wierny mówi „Vater unser", czy „Ojcze nasz". Trzeba było dopiero w ostatnich tygodniach skandalu. wizytacji z Rzymu, aby niemal rozgromić, a wychowanków z 4 i 5 roku rozpędzić. Przywrócono cały sposób prowadzenia, oddano kierownictwo w ręce zakonników. Może obecnie duch polski nawiedzi to seminarjum rzymskie, w którem kołatał się duch niemiecki i urabiał polskie dusze według swoich nakazów. Tam we Wrocławiu kardynał Bertram w innym duchu wychowuje księży mających wynaradawiać Śląsk Opolski...

NIEDZIELA

Następnie autor daje taki obraz niedzieli:

Niedziela. Pogodny poranek. Tłumy śpieszące w tamtą stronę. Furgotają barwy papieskie skąpo zwieszone z okien. Kościół najbardziej nowoczesny i istotnie w swej nowoczesności piękny. Myśl artystyczna w każdym najmniejszym drobiazgu. od kropielnicy po ołtarze. Wszędzie prostota. celowość, światło. Pod kościołem w podziemiach sale zebrań dla stowarzyszeń, kuźnie myśli niemieckiej.

Kościół ten wyrósł w tem miejscu. gdzie przed 30 laty ziemia była w rękach polskich. dzisiaj zaledwie kilka danych gospodarstw trwa przytulonych do pięknych will. Są gospodarstwa wypchnięte na tyły, odtrącone nowem życiem. Tutaj powstała dzielnica urzędnicza i kościół niemiecki dla tej ludności przeznaczony.

Spowodu ostatnich prześladowań i rozognionych stosunków można zauważyć wzrost religijności. Kościoły są przepełnione. Zwierzał się jeden Niemiec. że gdy dawniej na Górę św. Anny przychodziło 30 tysięcy pątników, to w tym roku przewinęło się 70 tysięcy samych mężczyzn i to głównie z inteligencji, chcąc choć w ten sposób okazać bunt przeciw panującym stosunkom.

Góra św. Anny to miejsce pątnicze. drogie polskiemu Ślązkowi, obecnie w rękach zgermanizowanych mnichów, osławionych haniebną rolą w czasie powstań, kiedy donosili o ruchach powstańczych. kiedy z wieży strzelano do Polaków z karabinów maszynowych. U stóp tej góry mogiły powstańców poległych ich zdradą, zadeptane przez mnichów, aby śladu nie zostało.

WŁAŚCIWA GERMANIZACJA

Gdzie dawniej swobodnie rozbrzmiewała polska modlitwa, polska pieśń. polski pacierz od czasów wprowadzenia chrześcjaństwa na Śląsku, tam dzisiaj panuje obca mowa i to w kościołach wzniesionych polskim trudem, polską siekierą, polskim zamysłem. Lud wypchnięty z własnego kościoła słał prośby, skargi do kard. Bertrama. Mieszkańcy wsi wypłakiwali oczy, że na stare lata doczekali się takiej hańby. takiego pognębienia, mówili o wynaradawianiu mowy, mówili o wynaradawianiu dzieci w kościele, prosili o naukę katechizmu w języku ojczystym. W każdem zdaniu upadali na kolana i włócząc się na klęczkach w prochu zaklinali na męczeńską śmierć Chrystusa, wołającego pójdźcie do mnie, którzy cierpicie prześladowanie. To był krzyk wiernych, szukających pomocy, ratunku, ulgi u tego, który się mienił sługą bożym. Czekali na wyrok długo ufni w sprawiedliwość na tej ziemi. Teraz dopiero ta książka „Erlebtes Grenzland" daje odpowiedź wszystkim wyczekującym...

Nikt się nie znalazł, aby cisnąć poza mury Watykanu skargi. ból, płacz, przekleństwa tego ludu.

ROLA KLERU

Następnie Wiktor charakteryzuje pracę kleru niemieckiego, dążącego wszelkiemi sposobami do wynarodowienia Polaków, pisząc. że:

Jeszcze raz trzeba całą prawdę powiedzieć, że dzisiejszy, krzyżacki kler na Śląsku niesie śmierć duszy polskiej rękami ukrzyżowanego Chrystusa. Z wszystkich ambon listy pasterskie wygłaszane po niemiecku. spadają kamieniem druzgocącym polskość. Widać zaborczość tego bezwzględnego biskupa. chcącego nakazami Ewangelji wykarczować polskie słowo w kościele. Lud słucha z głęboką wiarą i ufnością. I w tem tkwi tragedja tego ludu zbolałego, nieraz chwiejnego, nieraz niewyrobionego narodowo, nieraz udręczonego męką wspomnień, obrazami prześladowań. teroru, a teraz pragnącego spokoju za wszelką cenę.

Na wszystkie te fakty winien zwrócić uwagę prezes Światowego Związku Polaków min. Raczkiewicz i wytężyć wszelkie możliwe siły, aby dolę Polaków na Śląsku Opolskim polepszyć.

——xx——

Wielka pielgrzymka

Z POLSKI DO GROBU PAŃSKIEGO.

W dniu 14 kwietnia rb. wyruszy z Polski wielka pielgrzymka do Grobu Pańskiego pod protektoratem i osobistem kierownictwem duchownem księdza biskupa Adolfa Jełowieckiego, organizowana przez Djec. Instytut Akcji Katolickiej w Lublinie i Ligę Katolicką w Katowicach.

Uczestnicy pielgrzymki przewiezieni zostaną okrętem „Polonja" z Konstanzy do Jaffy. skąd udadzą się samochodami do Jerozolimy i zwiedzą Betleem. Ajn-Karim, Nazaret, Jerycho. Jordan. Morze Martwe, Górę Tabor, jezioro Tyberjackie Kafarnaum. Genezaret, Kanę Galilejską i Górę Karmel. W drodze powrotnej program przewiduje zwiedzenie Aten i Konstantynopola wraz z jego zabytkami starochrześcijańskiemi i tureckiemi. W dniu 5 maja rb. pielgrzymka powróci do Polski.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

1 Niedziela

Dziś Albina
Jutro Heleny
Wschód słońca 6 m. 29.
Zachód „ 17 m. 25.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Osaczona".
PALACE: Caliente, miasto miłości.
EDEN: „Anna Karenina".

× **ZMIANY WE WŁADZACH BANKU HANDLOWO-PRZEMYSŁOWEGO.** Dowiadujemy się, że współzałożyciele Spółdzielczego Banku Handlowo-Przemysłowego w Sosnowcu z ogr. odp.: 1) dyrektor p. Paweł Gerard. dotychczasowy prezes Rady Nadzorczej tegoż Banku i 2) p. Wacław Tomczak. wiceprezes rzeczonej Rady. zrezygnowali z mandatów we wspomnianej instytucji.—

× **KONCERT.** Wspólnem staraniem kierownictwa i opieki w szkole nr. 3 w Sosnowcu odbędzie się w dniu 15 bm. w sali gimnazjum im. „Staszica" w Sosnowcu koncert i inscenizacje regjonalne w przerwach. Dla tak wzniosłego celu, jakim jest sprawa potrzeby szkolnictwa powszechnego w koncercie tym wzięły, bezinteresownie udział siły pierwszorzędno ze świata muzycznego.

× **ZARZĄD ZWIĄZKU PAŃ DOMU** zawiadamia, że dn. 5 marca br. o godz. 16 w lokalu Związku (3 Maja 25) odbędzie się ogólne zebranie na którem p. Spiess wygłosi: „Obrona przeciwlotniczo gazowa. Jednocześnie asystentka dr. Świtalskiej p. Halina Czarnecka wygłosi pogadankę pt. „Pielęgnacja urody w-g nowoczesnych metod". Zarząd prosi o liczne przybycie.

× **WALNE ZEBRANIE PMS.** Koło Polskiej Macierzy Szkolnej w Sosnowcu urządza dn. 7 bm. w sali Domu katolickiego przy ul. Prezydenta Mościckiego walne roczne zebranie w I terminie o godzinie 7 w II o godz. 7.30, na które o jaknajliczniejsze przybycie prosi członków — Zarząd.

× **DZIŚ W KINIE EDEN WIELKI PORANEK** przepięknego filmu p. t. „Katastrofa Czeluskina" ze znakomitym prof. Ottonem Szmidtem, ponadto bardzo wesoły nadprogram. Początek o godz. 11.30 Ceny miejsc od 25 gr. do 54 gr.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś, dnia 1 marca o godzinie 4.30 popoł. poraz 9-ty ciesząca się niesłabnącem powodzeniem, przepiękna komedja Bus-Feketego p.t.: „TRAFIKA PANI GENERAŁOWEJ", która zdobyła sobie dzięki swym walorom. olbrzymie powodzenie u sosnowieckiej publiczności, oklaskującej wykonawców w osobach pp.: Arciszewskiej, Gołaszewskiej, T. Krotkego i innych.

Wieczorem o godzinie 8.30 powtórzenie świetnej komedji sowieckiej W. Katajewa p. : „KWIECISTA DROGA", która na wczorajszem przedstawieniu spotkała się z dużem zainteresowaniem premjerowej publiczności. Główną męską rolę gra p. Tadeusz Krotke. w pozostałych rolach występują pp.: Arciszewska. Grzymalanka, Karasińska. Królikowska. Rapacka, Stróżyńska, Erwan, Golczewski. Łuczkowski, Rokossowski i Wołyńczyk.

Jutro, dnia 2 bm. o godz. 7 wieczorem, przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych. świetna komedja Bus-Feketego p.t.: „TRAFIKA PANI GENERAŁOWEJ".

Dnia 14 bm. odbędzie się jubileusz 30-to letniej pracy artystycznej p. Wiktorii Arciszewskiej. Dana będzie komedja de Fleurs'a i Caillavet'a p.t.: „ŁADNA HISTORJA".

——xx——

× **WALNE ZEBRANIE ODDZIAŁU PCK. W SOSNOWCU.** Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Sosnowcu zawiadamia wszystkich swych członków, że walne zebranie Oddziału PCK. na powiat Będziński odbędzie się w dniu 5 bm. o godz. 18.30 w pierwszym a o godz. 19 w drugim terminie w sali Rady miejskiej w Sosnowcu (Ratusz) z następującym porządkiem obrad: zagajenie i wybór prezydjum walnego zgromadzenia; odczytanie protokułu z poprzedniego walnego zgromadzenia; odczytanie sprawozdań: opisowego, finansowego i komisji rewizyjnej; uchwalenie preliminarza budżetowego na r. 1936; wybory uzupełniające zarządu i komisji rewizyjnej; wybory delegatów na walne zebranie Okręgu PCK.; wolne wnioski. Zawiadamiając o powyższem zarząd Oddziału PCK. w Sosnowcu prosi wszystkich członków o zainteresowanie się sprawami PCK. i liczne przybycie na zebranie.

× **ZJAZD DELEGATÓW ZESPOŁÓW TEATRALNYCH, CHÓRALNYCH I ORKIESTROWYCH.** W nadchodzącą niedzielę tj. 8 marca, o godz. 10 w I terminie, a o godz. 11 w II, w lokalu szkoły powsz. nr. 5 przy ul. M. Konopnickiej 36 w Dąbrowie, odbędzie się IV zwyczajny zjazd delegatów zespołów teatralnych chóralnych i orkiestralnych. działających na terenie powiatu Będzińskiego. Porządek dzienny zjazdu: zagajenie i wybór prezydjum; odczytanie protokułu z III walnego zjazdu: sprawozdania: zarządu. komisji rewizyjnej, dyskusja nad sprawozdaniami; wybór nowego zarządu, komisji rewizyjnej. sądu honorowego i wolne wnioski. Zarząd Związku zaprasza na zjazd wszystkich członków oraz przedstawicieli organizacyj niezrzeszonych. jak również delegatów. którzy z powodów od zarządu niezależnych. zaproszeń nie otrzymali.

× **KONFERENCJA DEKANALNA W DĄBROWIE.** Dnia 5 bm. o godz. 15. w sali Akcji Katolickiej. odbędzie się zjazd duchowieństwa z całego dekanatu na konferencję dekanalną.

× **OCHRONKA NA ZIELONEJ W DĄBROWIE.** Staraniem Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. rozpoczęto odnawianie lokalu pod ochronkę na kol. Zielona w Dąbrowie. Ochronka oddana zostanie do użytku dopiero 15 bm.

× **ZW. LEGJONISTÓW W DĄBROWIE W NOWYM LOKALU.** Zarząd Zw. Legjonistów oddział w Dąbrowie. zawiadamia swych członków. że lokal Związku został przeniesiony z ul. Kr. Jadwigi 1 do nowego lokalu przy ul. 3 Maja 21.

POD ŚWIATŁO

Myśl dobra, wykonanie kiepskie

Gdy się słyszy wspaniałe przemówienia decydujących osobistości na temat znakomitych metod wychowawczych stosowanych w szkolnictwie, radość serce napełnia. Boć szkoła ma przecie olbrzymi wpływ na kształtowanie charakterów młodzieży.

Jako jeden. z wypróbowanych systemów wychowawczych stosowany jest system bezpośredniego kontaktowania młodzieży z różnemi przejawami życia. A więc, naprzykład, nauczyciel czy nauczycielka mówią o gazecie. Z takiego opowiadania dziecku niewiele pozostałoby w główce, więc organizuje się wycieczkę do drukarni. W ten sposób w ciągu roku dzieci oglądają ratusz, elektrownię, kopalnie, warsztaty różnego rodzaju, urządzenia pocztowe i zapoznają się z różnemi rodzajami pracy i t.d. Między innemi program wycieczkowy obejmuje i sądy. I tutaj już nasuwają się pewne zastrzeżenia. Dlaczego? Niechaj na to pytanie odpowie pewne zdarzenie, które miało miejsce kilka dni temu.

Oto sala rozpraw w sądzie grodzkim. Publiczność stanowią dzieci szkoły powszechnej. Sprawa z kategorji „pyskówek“. Tedy co pewien czas świadkowie cytują „soczyste“ wyrazy, ze słownika apaszowskiego. Typy „dziewoj“ przewijających się w charakterze świadków również mocno podejrzane. W pewnej chwili, po odczytaniu wyroku jedna z owych dziewoj zirytowana, iż pomimo jej ślicznych zeznań, oskarżony został uniewinniony, wpadła w szał. Aby mocniej wyrazić swój protest poczęła zdejmować szatki, nie przerywając ani na chwilę potoku najwymyślniejszych epitetów, zwraca się do otoczenia z niemożliwemi do wykonania propozycjami.

A tymczasem dziatwa szkolna słuchała i przyglądała się tej scenie.

Otóż rzecz jasna, wypadek ten trudno uogólniać. Potwierdza on jednak starą prawdę, iż najpiękniejsza myśl, może zostać zupełnie wypaczoną, wykoszlawioną w wykonaniu. Nauczyciel, czy nauczycielka nie zastanowili się przedtem, czy program wycieczkowy powinien obejmować również i sąd. Można mieć poważne wątpliwości, czy sąd ma być pouczającym dla młodzieży, boć idąc dalej, należałoby dzieci oprowadzać i po więzieniu, a jeszcze dalej idąc, wykorzystać jakąś okazję i zademonstrować dzieciom... egzekucję.

Zapewne poinformowanie dzieci o tem czem jest sąd, pokazanie im lokalu, urządzeń, nawet zaprowadzenie na sprawę—ale przecież ie koniecznie jakąś drastyczną, boć przecie są i spory cywilne, nietylko karne — miałoby swój jeszcze jakiś sens. Prowadzenie jednak dzieci bez zastanowienia, tylko dlatego, aby wykonać zlecenie Ministerstwa wystawia niepochlebne świadectwo... wykonawcom i wychowawcom.

Wogóle, to kontaktowanie młodzieży z różnego rodzaju przejawami życia musi być bardzo rozważnie i bardzo ostrożnie traktowane. Przytoczyliśmy bowiem jaskrawy przykład z sądu, jak łatwo spaść z ideału wychowania do szkodliwego głupstwa. Ale i w innych okolicznościach, nietylko w sądzie mogą się zdarzać rzeczy, które zamiast dać dodatni rezultat, przynoszą pod względem wychowawczym szkodę.

Pik.



Z SALI ODCZYTOWEJ

Bieda i nędza wyciągają dłonie

Z pomocą musi pójść miłosierdzie społeczne

Na zebraniu pań miłosierdzia Tow. św. Wincentego a Paulo w Sosnowcu wygłoszony został odczyt przez panią M. Z. na temat działalności tego Towarzystwa. Nadeszła obecnie pora wzmożenia działalności miłosiernej. Przytaczając odczyt w obszernem streszczeniu sądzimy, iż skutecznie się przyczyni do zainteresowania społeczeństwa tą społeczną akcją.

Tylko garstka osób popiera tę tak pożyteczną organizację, jaką jest Tow. św. Wincentego a Paulo. Nie od rzeczy będzie tedy zastanowić się i przypomnieć sobie, jakie są cele organizacji. Gdyż nie gwoli fantazji, ani też kierowane snobizmem, łączymy się w jedno kooł, w jedną organizację i tworzymy jeden związek pod nazwą Tow. św. Wincentego a Paulo.

Celem członkiń jest ulżenie niedoli bliźniego, którego los pozbawił koniecznych warunków egzystencji. Właściwie wszystkie zadania, jakiemi kieruje się organizacja, dadzą się sprowadzić do jednego celu, jednej wielkiej idei — idei miłosierdzia, a uczynki, związane z miłosierdziem nie będą ani nakazem dnia, ani przymusem, ani przeszkodą, jeno wypływać powinny z wewnętrznych pobudek człowieka i stać się niejako wewnętrzną jego potrzebą, spokojem i życia radością.

Żadne państwo nie jest w możności zaspokoić wszystkich biednych, którzy w obrębie tego państwa mieszkają, pomimo, iż część budżetu zawsze na akcję charytatywną bywa przeznaczona. To też w każdem społeczeństwie powinny powstawać instytucje dobroczynne i społeczeństwo **samo powinno organizować stowarzyszenia i zwiazki dobroczynne,** w celu ulżenia niedoli.

Niechaj zaszczytna akcja miłosierdzia dotrze do każdego domu i u nas w Sosnowcu i jego dzielnicach, a spełnienie uczynków miłosiernych niech będzie powinnością i radością wszystkich tych, którym los lepszej dziś doli udzielił.

Wystarczy rozejrzeć się po domach i zaułkach: po przytułkach i suterynach, aby poznać całą gehennę ludzkiej niedoli, która wzywa pomocy.

Wyciąga dłoń bezrobotny, obarczony liczną rodziną, nie mający możności dostarczenia strawy ciepłej i odzieży dla swoich najbliższych.

Prosi o pomoc niedołężny starzec, złożony chorobą i niemocą — o pomoc materjalną i pociechę religijną.

Naprasza się o opiekę bezdomne dziecko, dziecko — sierota, dziecko ulicy, tak zwane „niepotrzebne dziecko“ i dziecko — kaleka.

A iluż jest takich, co wychowani w dobrobycie, wykształceni, stanęli bezradni na splątanych drogach kryzysowych dni; i tym najtrudniej może wyciągnąć dłoń i o pomoc prosić.

A potem parę tysięcy więźniów. Czyż nie rozejdą się po całym kraju i nie będą pukać do naszych serc i do naszego miłosierdzia.

Jest niedola z przyczyny głodu, z braku opieki moralnej, niedola mieszkaniowa i wiele innych, a każda z nich staje się źródłem chorób, przestępstw i deprawacyj.

Co do warunków mieszkaniowych to nie od rzeczy będzie nadmienić że ukazało się wydawnictwo, traktujące o warunkach mieszkaniowych robotnika. Materjał zdobyty w drodze ankiety, dał zastraszające wiadomości. Zdarza się, że w jednej izbie o powierzchni 13 metrów kw. mieszka rodziny: jedna, mająca 5-ro, a druga 6-ro dzieci.

Takie warunki są powodem wczesnej starości, szerzenia się chorób i zwyrodnienia fizycznego. Wogóle uniemożliwiają normalne prowadzenie uczciwego życia.

Przy dwukrotnem zwiedzaniu szpitala, gdyż, panie Wincentki mają swój tak zwany dzień chorych, miałam sposobność przekonać się, jak bardzo słowo: otuchy, nadziei i pociechy — potrzebne jest człowiekowi, złożonemu chorobą.

Z tych i tanych przykładów możemy się zorjentować, o szerokim zakresie akcji miłosierdzia.

Bo choć nie w naszej jest mocy zaspokoić wszystkich biednych i usunąć krzywdę i niedolę, ale w naszej jest mocy chęć w części przynieść im pomoc, naszem zadaniem jest walczyć ze zobojętnieniem społeczeństwa, pobudzić je do żywszego reagowania na ludzką nędzę.

Frontem do morza

Z walnego zebrania Ligi M. i K. w Zawierciu

W ub. piątek w sali posiedzeń Rady miejskiej w Zawierciu odbyło się walne doroczne zebranie oddziału Ligi morskiej i kolonjalnej w Zawierciu. Zebranie zagaił prezes L.M. i K. komisarz ziemski p. Jan Łaski, zapraszając na przewodniczącego zebrania kierownika sądu grodzkiego sędziego Mierzwę, na sekretarza p. Janusa. Odczytany protokuł z ostatniego walnego zebrania został przyjęty.

Sprawozdanie z działalności zarządu L.M. i K. złożył p. Łaski. Jak widać z niego liczba członków odziału wynosi **666 osób.** Dzięki usilnym zabiegom zarządu oddział tutejszy L.M. i K. przeniesiony został z okręgu Kielecko-Radomskiego do okręgu w Katowicach. Wreszcie oddział został podniesiony do godności obwodu powiatowego L.M. i K. Ostatnio na terenie powiatu Zawierciańskiego zorganizowano **4 oddziały samodzielne**: w Mijaczowie (389 członków), w Porębie (143 członków), w Łazach (352 członków) i w Siewierzu (75 członków). Łącznie na terenie miasta i powiatu jest 1.625 członków.

Z racji 16-lecia odzyskania dostępu do morza, zorganizowano uroczystą akademję, która się odbyła w sali kina „Stella“. W dniu 15 ub. m. L.M. i K. urządziła zabawę karnawałową w salonach Resursy TAZ, która dała czystego zysku **zł. 400.**

Sekretarjat prowadzi p. Łasoń zupełnie bezinteresownie, to też należy mu się pełne uznanie, gdyż pracy w sekretaracje jest bardzo wiele. Sprawozdanie kasowe złożył p. Łasoń.

Z uwagi na to, że żaden z członków komisji rewizyjnej **nie przybył,** sprawozdanie komisji odczytał p. Janus. Skolei zebrani udzielili zarządowi absolutorjum.

Po uchwaleniu ramowego planu pracy dla zarządu i preliminarza budżetowego na rok 1936, przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego wybrani zostali pp.: komisarz Jan Łaski, ks. kanonik Bolesław Wajzler, sędzia Mierzwa, dyr. I. Banachiewicz, dyr. H. Jakliczowa, dyr. Br. Zawadzki, dyr. Chrzanowski, dyr. Kasprzycki, Łasoń i Janus. Komisja rewizyjna pp.: inż. E. Stephan, kapitan Radziszewski i magr. Bull. Delegatem obwodu zostali pp.: dyr. H. Jakliczowa, mgr. St. Malanowicz i p. Łasoń.

Pod koniec zebrania p. dyr. Jakliczowa zakomunikowała, że staraniem sekcji kulturalno - oświatowej przy MKFP w Zawierciu, w środę o godzinie 6.30 wieczorem w sali Domu ludowego TAZ zostanie wygłoszony odczyt p.t. **„Przyszłość Polski na morzu“** **Wstęp na salę po 10 gr. od osoby.**

Stypendja PCK.

DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ.

Mając na uwadze ciężką sytuację materjalną młodzieży akademickiej, zarząd główny Polskiego Czerwonego Krzyża ustanowił dwa stałe stypendja dla studentów medycyny Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego. Pierwszeństwo w uzyskaniu stypendjów przysługuje b. członkom kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża. Stypendja te w wysokości 2.400 zł. przyznawane będą poczynając od bieżącego roku akademickiego.

Ponadto Polski Czerwony Krzyż ufundował stałe stypendjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego dla uczenicy szkoły pielęgniarstwa PCK. w Warszawie, córki lub sieroty po żołnierzu armji polskiej, oraz stypendjum dla uczestnika walk o niepodległość, chorego na płuca, w postaci bezpłatnego leczenia w sanatorjum PCK. w Zakopanem.

✕ **WALNE ZEBRANIE „SOKOŁA“ W WOJKOWICACH KOMORNYCH.** Zarząd gniazda „Wojkowce“ zawiadamia, że dzisiaj o godz. 14.30 odbędzie się w sali harcerskiej, walne roczne zebranie, na które zaprasza wszystkich członków.

✕ **OFIARA.** Zamiast wieńca na grób ś. p. Stanisława Trenera, zł. 30.50 na rzecz opłaty szkolnej dla niezamożnych uczniów gimnazjum im. M. Kopernika w Będzinie, złożyli koledzy zmarłego b. wychowankowie tegoż gimnazjum.

✕ **CHOROBY ZAKAŹNE.** W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: płonica — 2, błonica — 14, (1 zgon), odra — 4, róża 1, krztusiec 2, gruźlica 1 (3 zgony).

✕ **SEKCJA DOBREJ PRASY W DĄBROWIE.** zawiadamia, że dnia 3 bm. odbędzie się zebranie sekcji, na którem obecność wszystkich wybranych z poszczególnych kolumn A. K. konieczna.

POSTULATY DROBNEGO KUPIECTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Przeciw przedłużeniu godzin handlu w soboty

Na ostatniem posiedzeniu zarząd Związku drobnego kupiectwa i przemysłu chrześcijańskiego w Sosnowcu, postanowił zwrócić się do Rady Polskich Organizacyj Kupieckich w Sosnowcu z następującemi postulatami:

1) Uchylić ustawę o egzekwowaniu należności tym, którzy zarabiają 100 zł. miesięcznie, o której w swoim czasie Związek wniósł rezolucję na zjeździe w Krakowie.

2) Obniżyć upomnienia skarbowe z zł. 1.50 na 50 gr., sprawa ta była już poruszana na konferencji gospodarczej w ratuszu.

3) Obniżyć cenę świadectw zdrowia z zł. 3 na 1.50, ponieważ w obecnych czasach drobne kupiectwo nie jest w stanie płacić zł. 3, zaapelować o przestrzeganie dni i godzin urzędowania przez lekarzy w Ośrodku Zdrowia, gdyż z tego powodu Związek otrzymuje liczne skargi od swoich członków.

4) Obniżyć cenę soli w hurcie ze zł. 30 na 27 zł.. Do obecnej ceny hurtowej soli 30.— dochodzi dowóz, który wynosi w mieście 50 gr. a poza miastem jeden zł. oraz torebki, których jeden kg. kosztuje 50 gr., co powoduje przecież stratę a temsamem obniża i tak minimalny zysk kupca.

5) Obniżyć cenę nafty z gr. 35 na 31. Wobec tego, że kupiec często musi mierzyć jeden litr nafty na 8 części, przytem stale używa mydła i ręcznika oraz że przy tak małych ilościach pewna część nafty się rozlewa bezużytecznie, Związek przeto domaga się obniżenia hurtowej ceny nafty na 31 gr.

6) Uznać rzeczoznawców z miejscowych organizacyj kupieckich przy zeznaniach podatku obrotowego i dochodowego, gdyż podani przez organizację rzeczoznawcy najlepiej znają każdego płatnika.

7) Przyznać świadectwa IV kat. pół czwartej tym płatnikom, którym Urzędy skarbowe świadectw tych odmówiły, a którzy jednak zasługują na to, o czem organizacje mogą poświadczyć.

9) Związek domaga się zwolnienia od lokali tych płatników, którzy mają IV kat. świad., przem. a zajmującym jeden lokal sklepowy i jeden lokal mieszkalny, oraz obniżyć podatek od lokali tym płatnikom IV kat., którzy zajmują jeden lokal sklepowy i pokój z kuchnią.

10) Umorzyć podatek kryzysowy tym płatnikom, którzy mają już umorzony podatek dochodowy.

11) Obniżyć stopę podatkową podatku obrotowego do wysokości, jaką płacą przedsiębiorstwa przemysłowe tj. do wysokości 1.4 proc. gdyż przedsiębiorstwa handlowe niższych kategoryj zostały pokrzywdzone, tembardziej, że zniesienie opłaty stemplowej od rachunków żadnych ulg drobnemu kupiectwu nie dały, ponieważ nie prowadząc ksiąg handlowych, a robiąc drobne zakupy, nie bierze się ani nie prowadzi żadnych rachunków.

12) Ograniczyć czas trwania targów w halach do dwóch dni w tygodniu oraz ilość godzin w poszczególne dni od godziny 7 rano do godz. 12 w południe, a nie jak dotychczas, gdyż handel w tychże halach odbywa się bez żadnych ograniczeń.

13) Zaiść przedłużenie godzin handlu w soboty i dnie przedświąteczne do godziny 8-ej wieczorem, a nie jak dotychczas, do godz. 9-ej wieczorem, gdyż kupiectwo chrześć. zamiast zarabiać — traci na tem, ponosząc koszta oświetlenia, opału, itp. natomiast klijentela w tak późnych godzinach żadnych zakupów nie czyni.

Kto nie ma prawa do zasiłku

na wypadek bezrobocia

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, podał ostatnio do wiadomości że prawo do zasiłku na wypadek braku pracy **nie przysługuje** ubezpieczonemu pracownikowi umysłowemu, o ile:
1) **usamodzielnił** się gospodarczo (np. otworzył własne przedsiębiorstwo, sklep i t.p., lub rozpoczął wykonywać prywatną praktykę, jeśli chodzi o wolne zawody);
2) **opuścił** zajęcie w związku z **zawarciem małżeństwa**, o ile chodzi o osobę **płci żeńskiej**:
3) **żyje we wspólnem gospodarstwie domowem** z pracodawcą i pozostaje do niego w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa w linji zstępnej lub w stosunku pasierbów, z wyjątkiem wypadku **likwidacji zakładu pracy**;
4) **utracił zajęcie z własnej winy**
5) w ostatnio utraconem zajęciu **nie otrzymywał żadnego wynagrodzenia** ani w gotówce, ani w naturze;
6) **wyjechał zagranicę bez uzyskania zgody** Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na wyjazd.

Dwa złote na wódkę

Niemiła przygoda łodzianina w Będzinie

Dużo strachu najadł się w Będzinie kupiec łódzki p. Abram Goldszmid, który bawił w tych dniach w sprawach handlowych w Zagłębiu.

Gdy przed dwoma dniami Goldszmid przejeżdżał w godzinach popołudniowych dorożką przez Warpie w Będzinie, na drodze ukazał się **zataczający się mocno jakiś pijany osobnik**, który zatrzymał konia, poczem zwróciwszy się do zaskoczonego pasażera, **zażądał dwóch złotych na wódkę**.

Argumenty pijanego musiały być bardzo wymowne, bowiem trzęsący się ze strachu łodzianin **wręczył mu żądaną kwotę** i kazał dorożkarzowi odjeżdżać galopem w dalszą drogę.

O niemiłej przygodzie Goldszmid zawiadomił policję, która przeprowadziwszy dochodzenie ustaliła, że napastnikiem był **Mieczysław Długosz, znany awanturnik**, zamieszkały przy ulicy 1 Maja 82 w Będzinie.

Długosza zatrzymano i przekazano do dyspozycji sędziego śledczego, który polecił **osadzić awanturnika w więzieniu**.

Wszelkie podania ludności

MUSZĄ BYĆ ROZPATRYWANE.

Minister spraw wewnętrznych zarządził, by wszelkie podania ludności, zaopatrzone w liczne podpisy, świadczące o dolegliwości, odczuwanej przez jakąś grupę społeczną były rozpatrywane przez władze szczegółowo i badane wnikliwie.

Podania mają być badane również w tych wypadkach, gdy nie dadzą się zadośćuczynić do środków prawnych i gdy nasuwają zastrzeżenia natury formalnej.

—oOo—

Przed ćwierćwieczem

CHORĄGWI HARC. W ZAGŁĘBIU.

W ub. czwartek, w klubie urzędników samorządowych w Będzinie, odbyło się zebranie Komitetu wykonawczego ćwierćwiecza harcerzy, w którem wzięło udział szereg pierwszych pionierów ruchu skautowego w Zagłębiu.

Na zebraniu, któremu przewodniczył p. inż. Maciej Talko-Porzecki, ustalono sektorów święta, skład komitetu, honorowego, oraz treść i formę komunikatu.

NA KANWIE.

Skradziony teść

Niezwykła tragedja rodzinna

Powien oskarżony, zapytany przez sędziego o poprzednią karalność, odpowiedział bez wahania:

— Nigdy nie byłem karany!

— Jakto? Przecież wyraźnie mam tu napisane — w roku 1933 miesiąc więzienia.

— To się nie liczy, bo to za teściową. Żeby pan sędzia zobaczył tylko moją teściową, zmieniłby odrazu zapatrywanie. Poprostu prosi się, żeby ją walić!

Podobnego zdania o swojej teściowej był p. Konstanty Wasiak, ale metody postępowania miał nieco inne. Na wszelkie zaczepki z jej strony odpowiadał po gandhiowsku milczeniem.

A miał po temu ważkie przyczyny. Mianowicie teściowa pani Kunegunda Biodro, u której wraz z młodziutką swą żoną zamieszkiwał, postanowiła pozbyć się córki i zięcia drogą prowokacji.

— Tak mu będę pyskowała, tak mu będę pod rękie lazła, że mu mnie uderzyć. Potem zrobię sprawę o dymisję z mieszkania spowodu zamieszania spokoju bez zięcia — chwaliła się do sąsiadek.

Uprzedzony o tem p. Wasiak, odpowiedział:

— Jestem człowiekiem wychowanem i w taki sposób nigdy ręki nie podniosę na tę starą cholerę. Chociażbym miał wszystkie zęby co do sztuki wybić teściowi, teściowej nie ruszę.

I dzielny człowiek w chwilach szczególnej depresji moralnej spowodowanej docinkami p. Kunegundy, walił jej męża, człowieka niezwykle łagodnego, z którym pozatem żył w wielkiej przyjaźni.

Teść nie obrażał się nawet o to, przykładał sobie kompres z wody Birrowa „pod ceratkę" i szedł z zięciem na wódkę.

— Wszystko to mało, Kostek — mawiał po trzeciej kolejce. — Wal mnie w mordę, jak w bęben, za to, że się z tą szantrapą ożeniłem. Za pokutę to traktuje.

Pan Konstanty korzystał z pozwolenia, ale kiedy awantury stawały się coraz częstsze, a teść słabnął i mizerniał mu w oczach, postanowił się wyprowadzić.

W czasie nieobecności „mamusi" spakował cały dobytek, nie wyłączając kłaki z kanapki, nawet węgiel wybrał co do okruszyny z piwnicy, nawet gwoździe ze ścian powyjmował i wyprowadził się.

Łatwo sobie wyobrazić zdziwienie i rozpacz teściowej, kiedy przybyła do tak oczyszczonego mieszkania.

Po chwili osłupienia, pobiegła do komisarjatu i oskarżyła zięcia o kradzież całego urządzenia mieszkania.

Pan Konstanty był jednak na tyle przezorny, że prócz mebli, zabrał z sobą także i teścia, który w sądzie stwierdził, że wszystkie rzeczy stanowiły jego własność i że dał się dobrowolnie ukraść wraz z niemi. Na tej zasadzie zapadł wyrok uniewinniający.

Termin obniżenia

SKŁADEK UBEZPIECZENIOWYCH.

Jak wyjaśnia Zakład ubezpieczeń społecznych, obniżkę składek w ubezpieczeniu emerytalnem robotników i pracowników umysłowych, oraz od wypadków i chorób zawodowych, przewidzianą w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 stycznia rb., stosować należy począwszy od okresu wymiarowego za miesiąc luty 1936 r.

Jednocześnie Zakład ubezpieczeń społecznych zaznacza, że okres wymiarowy za luty rb. dla obliczenia składek ubezpieczenia emerytalnego robotników oraz ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych liczy się od 26 stycznia br.

—xx—

Czy nastąpi zmiana

NA STANOWISKU WICEPREZYDENTA BĘDZINA.

Sosnowiecki „Expres Zagłębia" podał w sensacyjnej formie wiadomość o przewidywanej zmianie na stanowisku wiceprezydenta Będzina, które jak wiadomo, piastuje na próbny okres czasu p. T. Goc.

Według informacyj Expresu, o stanowisko to ubiegają się m. in. ławnik magistratu będzińskiego p. Rubinlicht, radny Weinzieher b. poseł Bień i ławnik Laskowski.

Jak się dowiadujemy zabiegi kandydatów na stanowisko wiceprezydenta, o ile oczywista można dać wiarę tej pogłosce, są przedwczesne. Bowiem, okres próbnej kadencji p. Goca kończy się dopiero dn. 11 maja rb. i nic, jest powiedziane, że p. Goc musi opuścić zajmowane dotychczas stanowisko.

Decyzję w tej sprawie wyda, po zasięgnięciu opinji p. wojewoda Dziadosz i według wszelkiego prawdopodobieństwa wiceprezydent Goc pozostanie nadal na zajmowanem stanowisku.

—xx—

× ODCZYT W LEKTORJUM POWSZECHNEM W SOSNOWCU. W środę, dnia 4 bm. odbędzie się w lokalu przy ul. Warszawskiej 22 bardzo ciekawy aktualny odczyt pt. „Współczesna Japonja". Odczyt na podstawie osobistych wrażeń i notatek, zebranych podczas pobytu w Japonji, wygłosi dyr. Wł. Mazur. Wstęp dla starszych i młodzieży bezpłatny. Początek punktualnie o godz. 7 wieczorem.

Godzina Zagłębia Dąbr.

Nr. 8.

W nadchodzącą środę o godz. 20 podczas „Godziny Zagłębia Dąbrowskiego“ odbędzie się koncert popularnej „Szóstki Sosnoweckiej“ pod dyr. Stanisława Kuchcińskiego. Wykonane będą następujące utwory: Mendelsshon — Bertholdy „Marsz Weselny“, Józef Becce: „Serenada Amoroza“, Antoni Rubinstein: „Noc“ romans, Paweł Sarasate: „Romanza Andaluza. Fritz Kreisler: „Kaprys wiedeński“ i G. de Micheli. „Nostalgja“. Odczyt p. Wł. Grunwalda na temat: „Ruch zawodowy pracowników umysłowych jako pionier postępu społecznego i kultury“ wygłosi p. Witold Ostrowski.

Ponadto odbędzie się co tygodniowa pogawędka o Zagłębiu red. Konstantego Ćwierka.

—xx—

Leciwa cyganka

POMYSŁOWA ZŁODZIEJKA KUR.

Leciwa, bo 76-letnia cyganka Anna Pawłowska, zamieszkała w Sosnowcu przy ulicy Wiejskiej 34, chodząca po żebraninie, zajmowała się również kradzieżą kur.

Kradzieży dokonywała Pawłowska w oryginalny sposób, a mianowicie na t. zw. wędkę, co w praktyce przedstawia się tak, że cyganka zarzucała haczyk z przynętą, uwiązany do długiego sznurka, a kura, łapiąc kawałek chleba, czy też robaka, zaczepiała języczkiem o haczyk.

Onegdajsze łowy na ulicy Deblińskiej nie udały się cygance, bowiem w chwili gdy „złowiła“ kurę Władysława Sitacza, zatrzymano ją i oddano w ręce policji.

Cygankę-złodziejkę policja przekazała do dyspozycji władz sądowych.

Po zabawie

POKŁUTY NOŻAMI.

Onegdaj powracało z Zielonej do Dąbrowy z jakiejś libacji kilku pijanych mężczyzn.

Rozbawione towarzystwo wszczęło między sobą kłótnę, a następnie bójkę podczas której został pokłuty nożami mieszkaniec Dąbrowy Władysław Buraczyński.

Pobitego przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia przez kogo został pobity Buraczyński.

—oOo—

ZATWIERDZENIE WYBORÓW. Ministerstwo opieki społ. zatwierdziło wybór p. Piotra Oraczewskiego na stanowisko prezesa Kasy Bratniej Zagłębia Dąbrowskiego oraz p. Antoniego Kozubka na wiceprezesa.

SPROSTOWANIE. Wicekrólową zabawy urządzonej dnia 25 ub. m. w podziemiach Savoyu w Sosnowcu, została wybrana p. Pufniarska, a nie p. Kuchniarska, jak to mylnie we wczorajszym numerze wydrukowano.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Podczas pracy na pochylni w kopalni Grodzieckiego T-wa w Grodźcu wozy z węglem wpadły na robotnika. 28letniego Jana Drożdża, który doznał poważniejszych obrażeń. Drożdża przewieziono w stanie groźnym do szpitala w Czeladzi.

ARESZTOWANIE PASERÓW. W związku z kradzieżą przyborów sportowych ze składnicy „Olimpjada“ w Sosnowcu, o czem w swoim czasie donosiliśmy, policja aresztowała paserów Wolfa Weltmana (Stara 13) i Wiktorję Smółkową (Wiejska 32) od których odebrano część skradzionych przedmiotów.

Onegdaj został zatrzymany przez policję 44-letni Moszek Rzezak z Sosnowca (Wiejska 35a) który kupował od nieletnich chłopców cynk i różne przedmioty pochodzące z kradzieży.

Aresztowanych paserów przekazano do dyspozycji władz sądowych.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Belgja konkurentem węgla polskiego

Opublikowane ta dane statystyczne za rok 1935 wykazują coraz bardziej ostrzejący spadek importu węgla z zagranicy przy równoczesnym wzroście eksportu węgla belgijskiego. Podczas gdy jeszcze w roku 1931 import węgla wynosił w Belgji około 10 miljonów ton, to w roku 1935 spadł do 3.78 milj. ton. Ucierpiała na tem Anglja, tracąc na przestrzeni 1 roku około 65% swego wwozu, straciła również znacznie Francja, największe jednak straty poniosła procentowo Polska, gdyż ze stanu 380.941 t. w roku 1934 opadła do 88.978 ton w roku 1935. Spadek importu węgla nie oznacza jednak obniżenia produkcji przemysłowej w Belgji, gdyż zapotrzebowanie wewnętrzne kryje obecnie w znacznej mierze zwiększona krajowa produkcja węgla. Okazuje się, że zaczyna nawet odgrywać coraz większa rolę, jako kraj eksportujący węgiel. I tak z ok. 2 milj. ton w r. 1931 wzrósł wywóz węgla belgijskiego do 4.28 milj. ton w roku 1935. W ten sposób po raz pierwszy wykazała Belgja nadwyżkę wywozu nad przywozem węgla, zjawiając się na światowym rynku węgla jako nowy konkurent.

Kronika gospodarcza

RUCH BUDOWLANY. Styczeń w przemyśle budowlanym jest miesiącem zastoju sezonowego. W r. b. wobec wyjątkowo sprzyjających warunków atmosferycznych szereg robót był częściowo wykonywany.

Akcja obniżki cen przemysłowych oraz taryf przewozowych na kolejach daje w efekcie pewne nieznaczne obniżenie kosztu budowy. Podkreślić jednak należy brak dalej idących zniżek taryfowych na przewóz szeregu materjałów, jak np. cegły.

Rozmiary ruchu budowlanego w zbliżającym się sezonie są w chwili obecnej trudne do określenia.

RUCH W PRZEMYŚLE METALOWYM. W przemyśle metalowym - przetwórczym stan zatrudnienia w styczniu rb. utrzymywał się naogół na poziomie grudnia roku ubiegłego przy nieco zmniejszonym napływie zamówień. W fabrykach narzędzi i fabrykach wyrobów metalowych stan zatrudnienia był zadawalający. W fabrykach obrabiarek zanotować należy nieco mniejszy napływ zamówień. W fabrykach gwoździ i drutu nastąpiło okresowe zahamowanie produkcji, miesiąc styczeń bowiem należy w tym dziale przetwórstwa metalowego do międzysezonowych. Fabryki pracowały głównie na eksport. Zmniejszenie produkcji podkreślić również trzeba i w fabrykach odlewów maszynowych W dziale fabrykacji maszyn rolniczych dało się zauważyć lekkie ożywienie i wzrost stanu zatrudnienia: traktować to należy jako zapowiedź zbliżającego się sezonu wiosennego. W fabrykach części rowerowych zanotować można zmniejszony napływ zamówień. Tłumaczy się to wyczekującem stanowiskiem hurtowników, którzy nie wiedzą, jak ułożą się w związku z importem niemieckim stosunki w tej branży.

PRACA NAD ROZWOJEM SADOWNICTWA W POLSCE. Poszczególne Izby Rolnicze prowadzą obecnie przed zbliżającym się sezonem wiosennym energiczną akcję nad dalszym rozwojem sadownictwa w Polscę Na terenie Wielkopolski akcja ta dała dotychczas poważne rezultaty. W okresie jesiennym roku ubiegłego założono w 16 miejscowościach 267 sadów owocowych. Sady te w przeważnej mierze posiadają po 60 drzew najlepszych odmian.

TWORZENIE OŚRODKÓW PRZEMYSŁU KOSZYKARSKIEGO. Rozwój koszykarstwa w Polsce jest na jaknajlepszej drodze. Akcja prowadzona nad rozwojem eksportu wyrobów koszykarskich dała również niezłe rezultaty. Naprzykład do Ameryki Półn. wywieziono w roku ub. wyrobów koszykarskich za przeszło półtora milj. złotych. Eksport wyrobówó koszykarskich prowadzony był również i do innych krajów. Aby zapewnić koszykarstwu odpowiednie ilości surowca (wikliny), w jesieni 1935 r. przystąpiono do założenia na terenie Wileńszczyzny, największego ośrodka przemysłu koszykarskiego, obszernych plantacyj wikliny szlachetnej.

KOMUNIKAT

Mamy zaszczyt podać do wiadomości, że równocześnie z wieloma stolicami Europy, j. Londyn, Sztokholm, Wiedeń, Budapeszt i Warszawa wyświetlany będzie w Sosnowcu film, który stanowi rewelację w dziedzinie sztuki kinematograficznej p. t. **„KAPITAN BLOOD“**, według słynnej powieści R. Sabatiniego.

Wytwórnia filmowa
Warner Bros. First National w Ameryce

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 1 MARCA

9 Sygnał czasu i pieśń „Serdeczna Matko“. 9.05 „Gazetka rolnicza“. 9.15 Muzyka lekka. 10.00 Transmisja nabożeństwa z Łodzi. Po nabożeństwie Koncert muzyki francuskiej. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 „Co słychać na Śląsku?“ 12.15 Poranek muzyczny. 14.00 „Dzieci“ fragment z powieści Jana Brzozy. 14.20 Piosenka i jazz (płyty). 15.00 „W podbiegunowej samotni“ pogadanka. 15.10 „Sprawy rolnictwa na Naradzie Gospodarczej“. 15.30 Pieśni w wyk. Stefana Witasa (płyty). 15.45 „Jak tam ze zdrowiem na przedwiośniu“? pogadanka. 16.00 „Sprawa Antosi“ — sąd słuchaczy radjowych nad bohaterką słuchowiska „Biedna młodość“ Marji Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Proces wnosi redakcja „Anteny“. 16.20 „Na polską nutę“ koncert w wyk. Koła mandolinistów „Hejnał“. 16.45 „Sprawy przemysłu, handlu i rzemiosła na Naradzie Gospodarczej“. 17.05 „1000 taktów muzyki“ w wyk. zespołu Stefana Rachonia. 17.45 „Trochę śmiesznych wierszyków“ audycja dla dzieci młodszych. 18.00 Recital fortepianowy Stelli Dobryszyckiej. 18.30 Słuchowisko pt. „Gospodarz i parobek“ w-g noweli Lwa Tołstoja. 19.10 Wiadomości sportowe. 19.15 Koncert reklamowy. 19.25 „Bery i bojki śląskie“, 19.45 „Co czytać?“ nowości literackie omówi Leon Piwiński. 20.00 „Na wesołej lwowskiej fali“. 20.30 „Wokalne utwory klasyczne“ w wyk. Zofji Wyleżyńskiej. 20.45 Wyjątki - pism Józefa Piłsudskiego. 21.00 Koncert straussowski z wielkiej sali Tow. muzycznego w Wiedniu. Wykonawcy: wiedeńska ork. symf. pod dyr. Jana Straussa (wnuka), oraz wiedeński chór męski. 22.00 „W Wiedniu i w Budapeszcie“ feljeton podróżniczy. 22.15 Wiadomości sportowe. 22.30 Muzyka lekka w wyk. małej ork. P. R.

KLIJENT

- Czego chcesz, mały? — pyta sklepowa.
- Miodu do garnuszka za 30 groszy.

Napełniwszy chłopcu garnuszek, sklepowa pyta:

—A gdzie masz pieniądze?
— W garnuszku, proszę pani.

Olkusz parceluje i spłaca długi

Sprawa uboju rytualnego spowodowała zerwanie posiedzenia Rady miesk.

Pod przewodnictwem burmistrza Majewskiego odbyło się onegdaj wieczorem posiedzenie Rady miejskiej w Olkuszu.

Obrady rozpoczęto uczczeniem zmarłych śp. śp. St. Drupki, b. pracownika Magistratu, sędziego Sendry, przewodniczącego komisji dyscyplinarnej przy zarządzie miejskim, W. Chwazika, b. sekretarza Magistratu i T. Całunia, inspektora Zw. miast, zmarłego 10 ub. m. w Poznańskiem.

Po odczytaniu przez sekretarza Magistratu, p. Urasińskiego, protokułu z ostatniego posiedzenia Rady, przewodniczący burmistrz Majewski w dłuższem przemówieniu omówił sprawy gospodarcze i prace zarządu miasta za ostatni okres. Mówca podkreślił m. in. **wydatną pracę pracowników Magistratu** z sekretarzem, p. Urasińskim na czele, składając im podziękowanie.

W sprawie oddłużenia miasta burmistrz skonstatował dodatni objaw, t.j. dalsze **zmniejszanie się długów miejskich** w pierwszym rzędzie przez sprzedaż parcel w Bukownie. Przy dalszem parcelowaniu osiedla według planu, za połowę majątku Bukowna miasto oczyści się zupełnie z długów, które, jak na miejscowe stosunki, wynosiły zawrotną sumę zł. **2.312.233.**

Odnośnie estetycznego wyglądu miasta, szkolnictwa, potrzeb kulturalnych i t.d. widać poprawę; inwestycje są prowadzone celowo i oszczędnie bez przekroczenia ram budżetowych.

Jednym z ważniejszych punktów obrad, było **uchwalenie budowy kolektora kanalizacyjnego** łącznie z fabryką „Olkusz“, kosztem około 30 tys. zł. korytem rzeki Baby, przyczem nieczystości odpływałyby na zachód, do lasów miejskich, użyźniając jałowe przestrzenie piasczyste. Fabryka „Olkusz“ partycypowałaby w budowie kolektora w sumie 17 tys. płatnych zaraz, plus około 50% za używalność w-g określonych później kosztów. Budowa kolektora ma się rozpocząć w marcu rb., przyczem zatrudnionoby większą ilość bezrobotnych z Olkusza.

Skolei Rada przystąpiła do rozpatrywania propozycji Tow. „Saturn“ w kwestji wyrównania granic leśnych na kilku odcinkach. Rada w zasadzie **przychylnie ustosunkowała** się do skorygowania tych granic, wchodzących klinem we wspólne posiadłości, o ile przeprowadzenie tych zmian nie pociągnie za sobą większych kosztów.

Przystąpiono do wyłonienia specjalnej komisji i superarbitra w tej sprawie, gdy niespodziewanie **posiedzenie zostało przerwane przez radnych żydów.** Przyczyna dość sensacyjna. Oto w trakcie obrad jeden z radnych-chrześcjan wystylizował nagły **wniosek w sprawie zniesienia uboju rytualnego.**

W czasie podpisywania wniosku przez radnych-chrześcjan, manewr spostrzegli radni-żydzi (obecnych było 4) i momentalnie **na znak protestu opuścili salę.**

Wobec braku quorum i niemożności prowadzenia dalszych obrad (do większości brakowało jednego radnego-chrześcjanina, posiedzenie zostało przerwane.

Należy zaznaczyć, że w składzie obecnej Rady Olkusza jest większość radnych-chrześcjan tylko... że ci radni **dość rzadko przychodzą, przeważnie zaś jest brak radczyń,** których trzy krzesła stoją zwykle puste.

NA EKRANIE

Słynna powieść Rafae'a Sabatiniego

„KAPITAN BLOOD" SFILMOWANA

„KAPITAN BLOOD" oparty jest na słynnej powieści Rafaela Sabatiniego, autora „Scaramouche". Powieść ta wyszła w języku polskim w dwóch tomach. Pierwszy tom p.t. „Odyssea Skazańca", drugi zaś tom p.t. „Kapitan Blood".

„KAPITAN BLOOD" jest po „Śnie nocy letniej" drugim skolei superarcydziełem wytwórni Warner Bros. Jest to film specjalnej produkcji „Cosmopolitan", na której czele stoi słynny król prasy Hearst.

„KAPITAN BLOOD" kosztował wielkie miljony, bowiem jest to obraz wystawiony z rozmachem „Ben Hura". Ze względu właśnie na ten rozmach nazwano „KAPITANA BLOODA" — „Ben Hurem" 1936 r.

„KAPITAN BLOOD" posiada niebywałą treść. Ilustruje on barwne życie i nadzwyczajne przygody najsłynniejszego pirata-dżentelmena. Wielkie bitwy na morzach, w których udział biorą całe flotylle, niewidziane sceny masowe, wstrząsające sceny tortur, a ponad wszystkiem gorująca romantyczna miłość — oto niektóre z atutów filmu.

Premjera „KAPITANA BLOODA" w New Yorku odbyła się w pierwszych dniach lutego. Film ten pobił wszystkie rekordy za czas ostatnich 3 lat.

W „KAPITANIE BLOODZIE" główną rolę odtwarza, sprowadzony specjalnie do Hollywoodu — Errol Flynn, genjalny aktor angielski oraz Olivia de Havilland (ze „Snu nocy letniej"). Reżyserował „KAPITANA BLOODA" znakomity Michael Curtiz.

W „KAPITANIE BLOODZIE" gra: 29 znanych aktorów oraz 55000 statystów.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO.** Z inicjatywy Stow. kupców polskich w Zawierciu, w dniu dzisiejszym, o godzinie 10 rano w kościele parafjalnym w Zawierciu zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo na intencję rozwoju kupiectwa polskiego powiatu zawierciańskiego. Zarząd kupców polskich w Zawierciu uprasza społeczeństwo katolickie o wzięcie licznego udziału we wspomnianem nabożeństwie.

× **ECHA JUBILEUSZU.** W związku z 20-leciem istnienia państwowego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego im. Antoniego Osuchowskiego w Zawierciu, o czem już donosiliśmy, i 20-lecia pracy pedagogicznej dyrektorki zakładu p. Henryki Jakliczowej i ks. kanonika profesora Bolesława Wajzlera, szereg organizacyj i Stowarzyszeń oraz liczne grono osób złożyło serdeczne życzenia jubilatom. Do życzeń tych przyłącza się również redakcja „Kurjera Zachodniego".

× **PIĘKNY CZYN POLICJI ZAWIERCIAŃSKIEJ.** Aby ulżyć niedoli głodujących dzieci w Zawierciu, policja powiatu zawierciańskiego z inicjatywy komendanta powiatowego kom. Siwonia, pośpieszyła z pomocą organizując akcję dożywiania tej dziatwy. Akcja ta rozpoczęta została w dniu 5 bm. Korzysta z niej 40 najbiedniejszych dzieci w Zawierciu, w tem 6 sierot po poległych policjantach. Dożywianie odbywa się w konnym oddziale p.p. pod kierownictwem przodownika Kajma. Dzieci otrzymują obiady, które składają się z dobrej zupy gotowanej na mięsie i porcji chleba. Akcja ta prowadzona będzie do 30 kwietnia br. Na ten cel policja powiatu zawierciańskiego opodatkowała się w wysokości 1 zł. miesięcznie co w sumie daje zł. 140 miesięcznie. Z pomocą przyszła również Rodzina policyjna i miejski komitet Funduszu pracy w Zawierciu. Dodać należy, że dożywiana dziatwa przez policję tutejszą poprawiła się znacznie. Piękny czyn policji zawierciańskiej zasługuje na uznanie.

× **Z ŻYCIA KSMM. OKRĘGU ZAWIERCIAŃSKIEGO.** W dniu dzisiejszym w lokalu KSMM. oddział w Zawierciu przy ul. Kościuszki 18, odbędzie się zebranie kierownictwa okręgu KSM. Ze względu, iż będzie ono ostatnie przed Zjazdem Rady okręgowej, przeto członkowie kierownictwa tak miejscowi jak i pozamiejscowi winni się stawić licznie i punktualnie. Sprawy bardzo ważne. Początek zebrania o godzinie 2 popoł.

ZNAWCA SZTUKI

— Ile pan dał za martwą naturę „Rzodkiewka i dzban piwa"?

— Pięćset franków.

— Za drogo! Mój „Szampan i ananas" kosztował tylko czterysta franków.



PLACÓWKA WOJSK GEN. GRAZIANI'EGO
złożona z oddziałów kawalerji, jeżdżących na wielbłądach, strzeże rejonu źródeł w prowincji Webi-Schebeli.

Nie bardzo pomyślnie

wypadła próba uruchomienia kolejki na Kasprowy

Prasa donosiła już o trudnościach, jakie wyłoniły się przy uruchomieniu kolejki na Kasprowy Wierch. Korespondent zakopiański „Dobrego Wieczoru" takie podaje bliższe szczegóły tej sprawy:

„Otwarcie trasy kolejki Kuźnice — Kasprowy Wierch zostało odroczone, przyczem tajemnicą przestało być, że komisja budowlana zauważyła szereg niedociągnięć w budowie stacji środkowej na Myślenickiej Turni, stwierdzając konieczność poważnych przeróbek pewnych części betonowych.

Przystąpiono przeto nagwałt do robienia poprawek i kolejkę uruchomiono już popołudniu, przeprowadzając okaz próbnej jazdy. Naogół próba ta nie wypadła zbyt pomyślnie.

Liny — jak twierdzą fachowcy — umieszczone są za blisko masztów, co w razie wiatru przedstawia poważne niebezpieczeństwo, gdyż wagonik może być rzucony na maszt.

Przy obecnym stanie rzeczy wiatr halny bezwarunkowo spowodowałby katastrofę.

Trzeba więc nagwałt poprawiać i przerabiać.

Dlatego uruchomienie kolejki jest prowizoryczne".

Pochód „Tłustego byka"

Jak Paryż obchodzi śródpoście

Widać Paryż pozazdrościł Nicei sławnych pochodów karnawałowych, ponieważ w tym roku postanowiono wznowić tradycję wielkiej zabawy, urządzanej na śródpoście. Zabawa nosi wesołą nazwę „dnia Tłustego Byka". Tak, jak jest tłusty czwartek, obchodzony zresztą we Francji, jako tłusty wtorek, w dzień św. Józefa, jedyny wśród Wielkiego Postu, wolny od przestrzegania postnych reguł, ulica paryska bawi się orszakiem „Tłustego Byka".

Niewiadomo, skąd pochodzi ta tradycja, obecnie jednak ludowe święto paryskie złączone jest z doroczną wystawą rolniczą. Na rolniczym konkursie jury przyznają nagrodę hodowcy najwspanialszego okazu byka, byk zaś staje się tym, którego w tryumfalnym orszaku będą prowadzić w śródmieście przez dzielnicę Montparnasse, bulwar St. Michel, plac przed ratuszem, aż na przedmieście St. Martin.

Utworzył się już specjalny komitet, który ma zająć się urządzeniem pochodu. Organizatorzy starają się, ażeby pochód wypadł jaknajokazalej i stanowił atrakcję takich rozmiarów, któraby potrafiła ściągnąć do Paryża rzesze turystów.

W pochodzie ma wziąć udział około 600 statystów, poprzebieranych **za maszkarady średniowieczne**. Maszkarady otoczą 10 rydwanów, posuwających się uroczyście za prowadzonym na czele bykiem.

Święto śródpościa jest, według zwyczaju francuskiego, świętem powstania wiosny, to też byk będzie przybrany pierwszemi zieleniejącemi gałęziami, zanim zaś będzie jechać powracająca królowa Wiosna. Poszczególne postacie pochodu mają symbolizować przemiany, sprawiane przez nadejście wiosny, a ponieważ byk ma wyrażać zapowiedź dostatków i wesołej uczty, dalsze rydwany będą przedstawiały różnorodny pożytek jaki można odnieść z „tłustego byka". Nie zbraknie więc rydwanu kucharzy.

W dalszym ciągu orszaku znajdą miejsce alegoryczne postacie, symbolizujące bogactwo, złoto, srebro i szczęście.

Wzdłuż drogi całego pochodu będą umieszczone potężne głośniki, nadające z płyt ulubione melodje paryskie, tak, ażeby każdy, kto zechce, mógł tańczyć na ulicy i brać udział w ogólnej zabawie.

W roku ubiegłym nie odbył się pochód „Tłustego Byka" i podobnie też miało być w roku bieżącym. Paryżanie jednak zbyt są przywiązani do tradycji swych ludowych zabaw, ażeby tak łatwo się ich wyrzec. To też przygowano całą akcję protestacyjną, przywrócono doroczny konkurs rolniczy i obecnie znów czeka się aż jury wyznaczą „laureata, konkursu, — piękny okaz zdrowego, rosłego i tęgiego byka, dumę hodowli francuskiej.

KRONIKA OLKUSZA

Z walnego zebrania

KOŁA L. O. P. P.

W dn. 28 ub. m. odbyło się doroczne walne zebranie członków miejskiego koła LOPP. nr. 1 w Olkuszu pod przewodnictwem burmistrza Majewskiego. Sprawozdanie z działalności zarządu za r. ub. złożył prezes koło, dr. Gorczyca, oraz sekretarz, p. Erdenberger, kasowe p. Podworski, komisji rewizyjnej p. Gęgotek. Sprawozdania przyjęto i podziękowano zarządowi za owocną pracę. Po uchwaleniu budżetu na r. bież. w wysokości zł. 4.215 wybrano ponownie ten sam zarząd, mianowicie: pp. dr. W. Gorczyca — prezes, Jan Podworski — wiceprezes, Józef Zych — skarbnik, Marjan Erdenberger — sekretarz, inż. Karol Feczko, Jan Stachurski, Stanisław Nocoń, Józef Skóra, Władysław Majewski, Józef Stalmach i Roman Łaskawiec — członkowie zarządu, komisja rewizyjna: pp. Stanisław Wroński, Józef Urasiński i Stefan Cichoń. Koło posiada 548 członków (w roku sprawozdawczym przybyło 138), urządziło dwa pokazy z ratownictwa przeciwgazowego przy udziale drużyn odkażających i wyświetlenie filmów obrony przeciwgazowej. Ponadto w 4-ch dzielnicach m. Olkusza koło przeprowadziło przez swych instruktorów 10-godz. kursy OPLG. dla ludności cywilnej, nie wyłączając kursów dla dzieci starszych w szkołach powszechnych i średnich. W ciągu roku urządzono pokazy modeli latających. Przy zarządzie Koła istnieje sekcja szybowcowa.

M. in. na zebraniu przemawiał prezes powiat. obwodu LOPP. p. wicestarosta Trznadel, omawiając zagadnienia modelarstwa lotniczego i inne.

—xx—

Poszukiwanie węgla

W LASACH OLKUSKICH

W ub. mies. delegacja b. górników zatopionych kopalń bolesławskich (rudy i galmanu) zwróciła się do zarządu m. Olkusza o zezwolenie na poszukiwanie pokładów węglowych na terenach lasów miejskich w okolicy Bukowna.

Według twierdzenia doświadczonych górników, w okolicy Bukowna bezwątpienia mają się znajdować bogate złoża węgla kamiennego, którego eksploatacja może być rentowna.

Zarząd m. Olkusza wyasygnował na ten cel zł. 300 — i pierwsze roboty zostały już przez miejscowych górników rozpoczęte.

—xx—

„ORZEŁ" — (podwójny program) **Uwodzicielka, oraz Czy Lucyna to dziewczyna.**

× **KONCERT NA BEZROBOTNYCH.** Sekcja zbiórkowa miejskiego komitetu Funduszu Pracy w Olkuszu, urządza w dn. 3 bm. w sali kina „Orzeł" w Olkuszu koncert orkiestry fabr. „Olkusz". Dochód przeznaczony jest na bezrobotnych m. Olkusza. Z uwagi na cel, impreza ta jest godna poparcia, tembardziej, że orkiestra fabr. „Olkusz" pod batutą p. Królikowskiego stoi na wysokości zadania.

× **WYBORY ZARZĄDU GMINY W SŁAWKOWIE** odbędą się 9 marca rb. Radni wybiorą spośród siebie wójta i podwójciego.

× **REDUKCJE.** W rezultacie wymówienia wszystkim pracownikom kontraktowym posad w Magistracie olkuskim, dwóch zostało zwolnionych z dn. 1 bm. pozatem przeprowadzono reorganizację w pracy w niektórych działach.

SPORT.

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA

AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W BĘDZINIE

Adres sekretarjatu:
H. Gwóźdź, Będzin, ulica Cynkowa 15.

KOMUNIKAT ZARZĄDU NR. 6.

1) Wzywa się KS „Nad-Brynica" Kamyce do wpłacenia sumy zł. 2.30 w ciągu 7 dni pod rygorem automatycznego zawieszenia KS „Bałtyk" Bobrowniki, tytułem kosztów urządzenia 14-minutowej dogrywki w dniu 24.11 35 r. na wspólny koszt w myśl Komunikatu WGiD Nr. 29 pkt. 14.

2) Donosi się, że Wydział Gier i Dyscypliny Kiel. OZPN w Częstochowie pismem z dnia 17.2-36 r. L. 10-36-W unieważnił potwierdzenia następujących graczy: a) Mozgalik Henryk zgł. i potw. 14.2 33 dla Amatorskiego KS Chorzów, został potwierdzony 7.11 34 r. dla TS „Cynkownia" Będzin. Unieważnia się potwierdzenie dla TS „Cynkownia" Będzin; b) Kierok Józef ur. 24.1 1915 r. zgł. i potw. 6.2 35 dla Amatorskiego KS Chorzów został potwierdzony 31.10 35 dla TS „Cynkownia" Będzin. Potwierdzenie dla TS „Cynkownia" Będzin unieważnia się; c) Bablok Jerzy ur. 17.10 1914 r. zgł. i potw. dla KS „Kościuszko" Szopienice został potwierdzony dla RKS „Czarni" Sosnowiec 29.3 35 r. Unieważnia się zgłoszenie dla RKS „Czarni". — Wszystkich wymienionych graczy WG i D PZPN ukarał czteromiesięczną dyskwalifikacją za podpisanie drugich kart zgłoszeń. Początek kary z dniem 20.1 36 r.

3) Podaje się do wiadomości KS „Bałtyk" Bobrowniki, że pismo Ich z dnia 9.2 36 r. załatwiono odmownie.

4) Podaje się do wiadomości TS „Cynkownia" Będzin, że karta zgłoszenia gracza Mieczysława Krzywkowskiego, przesłana zostanie do Okręgu dopiero po nadesłaniu do Podokręgu zgody lwowskiego OZPN.

5) Podaje się do wiadomości ŻKS „Samson" w Modrzejowie, że pismo Ich z dnia 15.2 36 r. L.20-36 w sprawie udzielenia zezwolenia na rozgrywanie zawodów na boisku w Mysłowicach — załatwiono przychylnie, z tem jednak zastrzeżeniem, że w razie jakichkolwiek zajść na boisku, zezwolenie to zostanie automatycznie zniesione.

Będzin, dnia 29 lutego 1936 roku.

Prezes: (—) Wł. Wolski.
Sekretarz: (—) H. Gwóźdź.

Zawody bokserskie
W DĄBROWIE

Dziś w niedzielę o godz. 11, w sali kina „Vegas" w Dąbrowie odbędzie się koleżeński mecz bokserski, pomiędzy klubami: BKS. Makabi Sosnowiec — BKS. Dąbrowa. Bilety wstępu, do nabycia przy kasie wejściowej, po cenach normalnych.

Budapeszt — Śląsk
8:8

W ub. piątek w sali Powstańców w Katowicach, rozegrany został interesujący mecz bokserski, pomiędzy reprezentacją Budapesztu a reprezentacją Śląska.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco.

waga musza: Szanto (B) Pawlica (Śl.) Mały, lecz b. ruchliwy, zresztą doskonały Szanto, nadział się na cios Pawlicy już w pierwszym starciu i został wyliczony. Wygrał Pawlica, przez k. o.

waga kogucia: Lowac (B) — Jarząbek (Śl.) obaj dobrzy. Lowac góruje techniką, a Jarząbek ciosem. Wynik remisowy.

waga piórkowa: Maradżi (B) — Rudzki (Śl.) Doskonały Maradżi całe 3 rundy punktuje Rudzkiego. Wygrał na punkty Maradżi.

waga lekka: Nemeth (B) — Bieniek (Śl.) wygrał na punkty zasłużenie Nemeth. Bieniek walczył niezdecydowanie i widać było u niego tremę.

waga półśrednia: Barth (B), - Świrk (Śl) wygrał na punkty Świrk, król nokautu, cały czas polował na szczękę, ale doskonały technik Barth, unikał.

waga średnia: Nembi (B) — Kowaczek (Śl.) wygrał na punkty doskonały Nembi. Kowaczkowi brakuje techniki.

waga półciężka: Schigetti (B) — Kolonko (Śl.) Spowodu choroby Schigetti, oddaje 2 punkty w. o.

waga ciężka: Tanamo (B) — Pawłowski (Śl.) wynik remisowy. Pawłowski okazał się b. dobry, choć widać było po nim, brak treningów.

Ogólny wynik 8:8. Widzów około 700. Sędziowali na punkty p. Wende i p. Wadas. W ringu p. Winer, dobrze.

Porażki tenisistów polskich na Rivierze.

W Monte Carlo rozpoczęty został międzynarodowy turniej tenisowy przy udziale zawodników polskich. Tarłowski pokonany został przez Francuza Iurnu 4:6, 8:10, a w grze mieszanej para Jędrzejewska - Tarłowski przegrała z parą włoską Borgioni - Rado 2:6, 6:1, 3:6. W grze pojedynczej pani Jędrzejowska pokonała Aubin 6:2, 6:1.

W jakim składzie walczyć będą bokserzy Polski i Belgji

Jak się dowiadujemy, Polski Związek Bokserski ustalił nast. skład polskiej reprezentacji bokserskiej na mecz z Belgją który się odbędzie w Poznaniu 6 marca o godz. 20 w hali. Skład ten, zgodnie z naszemi przewidywaniami, przedstawia się nast.: Waga musza Sobkowiak (rezerwa Koziołek), kogucia Czortek (rez. Krzemiński), piórkowa Polus (rez. Spodenkiewicz), lekka: Kajnar (rez. Woźniakiewicz), półśrednia Sipiński (rez. Seweryniak), średnia Chmielewski (rez. Wiedeman), półciężka Szymura (rez. Doroba) i ciężka Piłat (rez. Chcma).

Belgja również ustaliła już skład swojej reprezentacji. Wchodzą do niej przeważnie mistrzowie bokserscy na rok 36. Skład ten w kolejności wag przedstawia się definitywnie nast: Waga musza — Degryse kogucia Legrand, piórkowa Roger, lekka Van de Casteel, półśrednia — Van Alphen, średnia Schrywer, półciężka Smits i ciężka Robbe. Rezerwa Schellens (musza), Vandee (lekka), Claessen (półśrednia) i Himpe (półciężka).

POCIĄG Z WAGONEM, KTÓREMU ZABRAKŁO NAGLE KÓŁ.

Niecodzienny wypadek kolejowy zdarzył się na linii kolejowej Gdynia — Strzebielno. W czasie biegu pociągu, pękła w jednym z ostatnich wagonów oś, wskutek czego odpadły koła. Wagon uległ gwałtownemu pochyleniu i w rezultacie począł się ślizgać częścią pudła po szynach. Obecny w tym wagonie konduktor pociągnął za hamulec bezpieczeństwa, dzięki czemu pociąg zatrzymano zanim nastąpiła jakaś komplikacja. Dzięki przytomności umysłu konduktora oraz tej okoliczności, że wypadek zdarzył się w miejscu, gdzie tor wznosił się pod górę, obeszło się bez jakichkolwiek ofiar, czy też uszkodzenia toru.

ŻYDZI DOSTARCZALI POPSUTE MIĘSO WOJSKU.

Sąd okręgowy w Równem wygotował akt oskarżenia w niebywałej sprawie przeciw 3-m dostawcom mięsa dla wojska żydom Frojmowi Gitelmanowi, Michelowi i Herszowi Genezerom. Wspomniani dostawcy, mając do pomocy kilkunastu swoich współwyznawców, dostarczali nieświeże mięso dla jednego z baonów KOP-u w Dederkałach w pow. krzemienieckim. Dostawcy ci skupywali przez swych agentów po wsiach chore bydło, płacąc za nie naturalnie grosze, oszukiwali kontrolę, pieczętując mięso fałszywą pieczątką, przekupili oglądacza bydła w rzeźni w Szumsku itp. Jak zeznał w śledztwie jeden z oficerów KOP-u, mięso przywożone przez żydowskich dostawców było często nieświeże, cuchnące a nawet miało wygląd padliny. W takich razach komisja odrzucała dostawę. Na wspomniane nadużycia natrafiła żandarmerja wojskowa. Wszczęto dochodzenia. Samo śledztwo trwało niemal 2 lata. Wielka ta afera oszukańcza doczeka się już w krótkim czasie epilogu przed trybunałem rówieńskiego sądu okręgowego. Do sprawy zostanie powołanych około 75 świadków oskarżenia, oraz trzech biegłych.

Zapisujcie się na członków K.P.H.

Z CAŁEJ POLSKI

OTWARCIE „DOMU ŚLĄSKIEGO" W KRAKOWIE.

W dniu 1 marca rb. odbędzie się w Krakowie uroczyste poświęcenie i otwarcie „Domu Śląskiego", wzniesionego staraniem Polskiego Związku Zachodniego. „Dom Śląski" powstał dzięki inicjatywie wojewody śląskiego dr. Michała Grażyńskiego i okręgu małopolskiego PZZ. Ma on stanowić ośrodek racjonalnej pracy wychowawczej nad młodzieżą śląską, studjującą na wyższych uczelniach Krakowa, w szczególności nad młodzieżą z województwa śląskiego, Śląska Opolskiego, Śląska Zaolzańskiego, oraz nad młodzieżą z różnych dzielnic Rzeszy niemieckiej. Poza bursą, która obliczona jest na przeszło 100 studentów, mieścić się będzie w „Domu Śląskim" schronisko wycieczkowe dla licznych grup, przybywających do Krakowa z wymienionych terenów. W gmachu znajdzie się również sala odczytowa, sala kinowa itd. Narazie dom wykończony został częściowo, całość wykończona będzie w ciągu roku bieżącego. Bursa w ukończonej części domu czynna jest już od stycznia rb.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

na zasadzie § 96 ustawy Towarzystwa i § 6—11 przepisów dodatkowych z 1905 r., podaje do powszechnej wiadomości, że spowodu spełzłych pierwszych licytacji niżej wymienionych nieruchomości, licytacje powtórne, czyli ostateczne takowych odbędą się od sum nieumorzonych pożyczek Towarzystwa, z doliczeniem narosłych zaległości, kosztów egzekucyjnych i kar za zwłokę, a mianowicie:

a) w SOSNOWCU przy ul. Racławickiej, oznaczonej rep. hip. Nr. 463, spełzłej w dniu 20 stycznia 1936 r., powtórna licytacja odbędzie się 22 kwietnia 1936 r. o godz. 11 zrana, w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu przed Notarjuszem Kazimierzem Jewniewiczem, lub jego zastępcą, w obecności delegata T-wa i rozpocznie się od sumy zł. 26895,35. Wadjum do licytacji określono na zł. 2.690;

b) w ZAWIERCIU przy ul. Leśnej, oznaczonej Nr. 13, rep. hip. Nr. 93-39, spełzłej w dniu 17 lutego 1936 r., powtórna licytacja odbędzie się 22 kwietnia 1936 r. o godz. 11 zrana w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, przed Notarjuszem Kazimierzem Jewniewiczem, lub jego zastępcą, w obecności delegata T-wa i rozpocznie się od sumy zł. 103415,88. Wadjum do licytacji określono na zł. 10.342;

c) w ZAWIERCIU przy ul. Chmielnej, oznaczonej rep. hip. Nr. 56, spełzłej w dniu 22 stycznia 1936 r., powtórna licytacja odbędzie się 23 kwietnia 1936 roku, o godz. 11 zrana w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Będzinie, przed Notarjuszem Wacławem Kowalczewskim, lub jego zastępcą, w obecności delegata T-wa i rozpocznie się od sumy zł. 35350,44. Wadjum do licytacji określono na zł. 3.536;

d) w DĄBROWIE GÓRNICZEJ przy ul. Królowej Jadwigi, oznaczonej rep. hip. Nr. 161 spełzłej w dniu 30 października 1935 r., powtórna licytacja odbędzie się 23 kwietnia 1936 r. o godz. 11 zrana, w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Będzinie, przed Notarjuszem Wacławem Kowalczewskim, lub jego zastępcą, w obecności delegata T-wa i rozpocznie się od sumy zł. 35006,34. Wadjum do licytacji określono na zł. 3.501;

e) w DĄBROWIE GÓRNICZEJ przy ul. Narutowicza, oznaczonej rep. hip. Nr. 181, spełzłej w dniu 24 stycznia 1936 r., powtórna licytacja odbędzie się w dniu 23 kwietnia 1936 r. o godz. 11 zrana, w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Grodzkim w Będzinie, przed Notarjuszem Wacławem Kowalczewskim, lub jego zastępcą, w obecności delegata T-wa i rozpocznie się od sumy zł. 27198,62. Wadjum do licytacji określono na zł. 2.719.

Nowonabywca obowiązany będzie spełnić warunki licytacyjne, które, łącznie ze zbiorem objaśnień złożone zostały do ksiąg wieczystych wyżej wymienionych nieruchomości i mogą być przeglądane tak w Wydziale Hipotecznym, jak i w biurze Dyrekcji T-wa, niemniej obowiązany będzie, o ile suma sprzedażna nie będzie na to wystarczająca, zaspokoić uprzywilejowane należności, w myśl art. 41 ustawy hipotecznej z 1818 r. i art. 5 prawa o przywilejach i hipotekach z 1825 r. 1110

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu przypomina wszystkim ubezpieczonym, którzy dotychczas nie złożyli jeszcze fotografij do stałych „legitymacyj ubezpieczeniowych", by niezwłocznie fotografje te złożyli.

Jednocześnie zaznacza się, że brak stałej „legitymacji ubezpieczeniowej" przy ubieganiu się o ustawowe świadczenia, utrudnia członkom ubezpieczonym korzystanie z pomocy lekarskiej i innych świadczeń.

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

SPRZEDAM
domek z ogródkiem owocowym. Wiadomość: Czeladź, Reymonta, budka p. Żurkowei. 1115

W B. DOBRYM
stanie do sprzedania maszyna do pisania, 15 oprawionych tomów encyklopedji: — Mayera (nowe wydania) oraz brylanty — Wiadomość „Kurjer Zachodni" 1060

SPRZEDAM
odkurzacz i froterkę mało używane, Długa 10 m. 2. 1109

NASIONA
Inspektowe i gruntowe dobrej siły kiełkowania, nawozy sztuczne, oraz porady ogrodnicze. Poleca kwiaciarnia „Araukarja" — Dąbr. Górn. 3-go Maja 10. 986

SPRZEDAM
dom w dobrym punkcie, 40 prętów placu. Czeladź, ul. Reymonta 63. 1100

Wapno
budowlane w bryłach pierwszego gatunku tłuste o dużej wydajności. — Wapienniki „BRYNICA", Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5, telefon 159. 1111

Tapczany
nowoczesne, fotele otomany kozetki, materace. ŁÓŻKO-FOTEL. Ceny niskie. Warunki dogodne. Tapicerski Zaklad, Sosnowiec, Modrzejowska 7, Fajner. 1027

NASIONA
najlepszej jakości poleca J. Mesjasz Sosnowiec-Pogoń. Orla 26. Kwiaciarnia. Po cenach niskich. 1090

GORSELETY
pasy do elegancji i lecznicze „Rozalja" Sosnowiec Dęblińska 11. 1110

DO SPRZEDANIA
dom w dobrym punkcie, solidnej budowy. Wiadomość w Administracji pod „Dom" 1114

MASZYNY DO SZYCIA
„Singera" i inne specjalne mereżkarki — dziurkarki, plisówki, okrętki poleca okazyjnie „Secondhandmachine", Katowice Gliwicka 24a. 906

ZAKŁAD TAPICERSKI
Piotr Tomczyk. Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna Ceny konkurencyjne! Warunki dogodne.

SPRZEDAM
dom w Sosnowcu Zgłoszenia Małachowskiego 22, I piętro front. 1091

KUPIĘ
w Sosnowcu lub Będzinie, domek nowy albo w budowie do 10 ubikacji. Zgłoszenia — Kurjer Zachodni, Sosnowiec pod N. 1097

KARBOLINEUM SADOWNICZE
chemikalja do tepienia szkodników w polu i ogrodzie, nawozy sztuczne R. Barczyk Skład Apteczny. Będzin, Kołłątaja 1 (róg Kościelnej). 623

Pokost
farby, lakiery, pendzle szczotki, mydła, pasta do podłóg i t. p. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek. Sosnowiec. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła.

MASZYNY
do szycia ręczna 40 zł. nożna bębenkowa 80 zł., gabinetowa Singera jak nowa 190 zł.— sprzeda Olerberg Sosnowiec. 3 Maja (13) 11-a. 967

JADALNIA
w orzechu kaukaskim oraz biurko dębowe do sprzedania. Zakład stolarski J. Władowski, Sosnowiec. Wielka 25. 1133

Tapczany
otomany, materace, kozetki, kluby. ceny najniższe. Warunki dogodne. Sosnowiec 1-go Maja 14. Tomczyk. 1328

SPRZEDAM
maszynę do szycia, mało używaną. ul. Małachowskiego 30, Sosnowiec Jedrusik.

Buty oficerskie
to specjalność na zamówienie poleca dyplomowany mistrz z Warszawy A. GÓRSKI, Będzin, 1 Maja 4 blok A. m. 44.

MEBLE
kupisz najkorzystniej na raty. Obligacje pożyczek. Mechaniczna stolarnia Antoni Toll, Będzin, Narutowicza 9 (obok poczty) tel. 1-47

SPRZEDAŻ
nieruchomości miejskich, majątków rolnych i parceli korzystnie do kupna. Sosnowiec, Mościckiego 12, biuro sprzedaży nieruchomości. 1128

PIANINO
nowe sprzedam okazyjnie na raty, Sosnowiec, Piłsudskiego 48. Biuro „Wygoda".

Nauka i wychowani

KOMPLETY
kostjumy damskie najładniej wychodzą z pracowni sukien „Julja" 3 Maja 9. 1112

Biuro
pisania podań — do władz SĄDOWYCH i administracyjnych — oraz przepisywań na maszynie E. LWOWSKIEGO, Sosnowiec, Warszawska 6. 1117

KONCESJONOWANE
kursy kroju, szycia — modelowania Zaborowskiej. Krój nowoczesny Akademji Paryskiej. Kończącym świadectwa prawne. Sosnowiec, Piłsudskiego 18— róg Dęblińskiej. 1325

Tańców
najmodniejszych
nowy kurs
rozpoczyna 5 marca
Nina Cichoniowa
Konrada 1 (Boczna Alei). 1138

ŻEŃSKIE
długoletnie Koncesjonowane Kursy Kroju Szycia, Modelowania. Natalji Stypułkowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego 14, przyjmują zapisy. Na kursie wyucza się kroju Paryskiego. Angielskiego zasadniczego i bieliźniarstwa. Po ukończeniu absolwentki otrzymają świadectwa prawne. Opłata ratami. 1136

WYUCZAM
bezpłatnie kroju, szycia i modelowania — Pracownia sukien Anna Szczepańska, Sosnowiec, ul. Wawel 8a. 1101

DŁUGOLETNIE
Koncesjonowane Kursy Kroju, Szycia, Modelowania Florentyny Stypułkowskiej, Sosnowiec, Piłsudskiego 30. Na kursie uczę wszelkich robót krawieckich. Najnowszym systemem. Zapisy codziennie. Świadectwa prawne. Przyjezdnym zniżki. 1118

SPECJALISTA
uczy języka niemieckiego łatwą metodą konwersacji. Będzin— Sienkiewicza 3-10. 993

LOKALE

3 POKOJE
z kuchnią, nowocześnie urządzone, słoneczne, zaraz do wynajęcia, 1 Maja 14. 965

DWA POKOJE
kuchnia, przedpokój z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Wiadomość: Dąbrowa Górn., Sienkiewicza 11, u dozorcy. 1125

DWA POKOJE
kuchnia, przedpokój z wygodami zaraz do wynajęcia, wiadomość Zakręt 7. 679

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje z kuchnią i wygodami ul. Długa 10. Wiadomość Zarząd Miejski (ratusz) pokój Nr. 29 1097

DO WYNAJĘCIA
pokój z balkonem umeblowany w dobrym punkcie blisko przystanku. Wiadomość w Administracji. 1113

MIESZKANIE
3 pokoje, kuchnia, wygody, słoneczne, I piętro do wynajęcia, Żeromskiego 8. 1108

CENTRUM Sosnowca
handlowy lokal parterowy dziewięć okien wystawowych, sześć pomieszczeń około 200 mtr. kw., do tego garaż, szopa, dwie piwnice, dobry dla banku przedstawicielstwa, całość lub część do wynajęcia —Piłsudskiego Nr. 16. 1099

WYNAJMĘ
3 pokoje z kuchnią na I piętrze, nowocześnie urządzone, Rejmonta 11. 1122

3 POKOJE
z wygodami do wynajęcia, Żeromskiego 12, tel 2,95. 1119

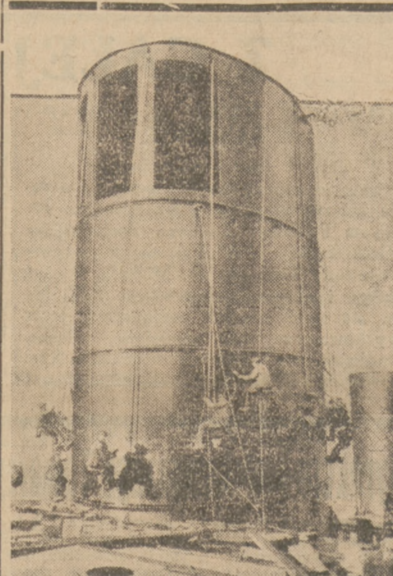
POKÓJ
umeblowany zaraz do wynajęcia Wiadomość pracownia gorsetów Duszowej. Sosnowiec. Hale Rozwoju. 1139

ŁADNY POKÓJ
umeblowany niekrępujący w śródmieściu do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 14. parter. 1134

4 POKOJE
z kuchnią — wygodami, słoneczne do wynajęcia. — Sosnowiec. Piłsudskiego 23. 1129

POKÓJ
kawalerski umeblowany lub bez, można z utrzymaniem oraz pokój z kuchnią, wygody do wynajęcia. Prosta 12. 1106

DO WYNAJĘCIA
dwa obszerne, słoneczne pokoje, przedpokój łazienka, odpowiednie na biuro, gabinet leczniczy. Sosnowiec, Legjonów 24. 1120



QUEN MARY, WSPANIAŁY TRANSATLANTYK ANGIELSKI

wykańczany jest z dużym pośpiechem, gdyż już za dwa miesiące rozpocznie swą służbę na linji Londyn—Nowy Jork. O rozmiarach tego morskiego kolosa świadczy jeden szczególik uwidoczniony na ilustracji, a mianowicie komin, który jest malowany na biało olejną farbą. W głębi widoczny jest drugi komin.

WYDZIERŻAWIĘ
jednopiętrowy budynek mieszkalny z garażem, ogrodem warzywnym i owocowym Dogodne warunki. Sosnowiec, Legjonów 12. 1105

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia. Wiadomość: Piłsudskiego 48, sklep Strzelczyka. 1130

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia. Nowa 5 m. 1, dom kolejowy. 1131

DO WYNAJĘCIA
sklep, 2 pokoje - kuchnia, pokój, kuchnia, pojedynczy, wygody, Nowa 4. 1329

Różne

ROBIĘ DZIURKI
maszynowe w bieliźnie Tanio prędko. — Nizińska. Warszawska 6 trzecie podwórze. 686

CHRZEŚCJAŃSKA
pracownia bielizny męskiej i chłopięcej na miarę poleca wykwintne wykonanie — Były pracownik Opus Kon w Warszawie i Wawel w Sosnowcu. Warszawska 6, trzecie podwórze, Niziński 687

OBIADY
smaożne na maśle. — Sosnowiec, Aleja 19 m. 8. 1135

NADZWYCZAJ WAŻNE
dla wszystkich pań i matek. Zdrowie to skarb. We wszystkich dolegliwościach kobiecych udzielam porad bezpłatnie i skutecznie Pisać Będzin skrytka 84.

ONDULACJĘ
trwałą wykonywam. Ceny konkurencyjne Sosnowiec, Okrzei 24. Pytlik. 1137

POSZUKUJĘ
pożyczki 3 tysiące złotych na kilka miesięcy. Dam wysoki procent i pełną gwarancję. Wiadomość w Administracji. 1127

UWAGA!
W Sosnowcu ul. Małachowskiego 2c otwarto wykwintny najnowocześniejszy gabinet kosmetyczny „Markiza" Janiny Rodkowej. Stosuje niebywale skutecznie wszelkie zabiegi. Porady bezpłatne. — Przyjmuje od 11—8 wieczorem. 1136

JAK WYLECZYŁEM
żołądek bez leków, ziół i środków przeczyszczających? Podać adres. Wyślę zbawienne rady za pobraniem 2 zł. Adresować „Wu-Ka" Katowice. św. Jana 11 m. 3. 1116

B. Felczer
Szpitala św. Łazarza w Warszawie H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 — 20. Dąbrowa Górnicza. ul. Kościuszki Nr. 2. 6738

OKULARY 2 ZŁOTE
pasuje stosownie do oczu, reperuje, zamieniam Jakubiński— Modrzejowska 39. Sosnowiec. 1121

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materjałów oraz stare kołdry przerabia Sosnowiec. 3-go Maja 5, w podwórzu. Marja Grudniewiczowa. 1086

POSADY i PRACE

GOSPODYNI
młoda, inteligentna poszukuje pracy u samotnego pana. Zgłoszenia filja Dąbrowa. 1124

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI